

Protokół nr XLVIII/22

XLVIII sesja w dniu 7 kwietnia 2022r.

Obrady rozpoczęto 7 kwietnia 2022r. o godz. 11:00, a zakończono o godz. 15:18 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 21 członków.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. Halina Skorek - Kawka
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Ponadto w sesji wzięli udział:

1. Burmistrz Miasta Myszkowa - p. Włodzimierz Żak.
2. Zastępca Burmistrza Miasta - p. Iwona Fanelak.
2. Dyrektorzy jednostek podległych.
3. Kierownicy wydziałów UM.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji RM z dnia 3 marca 2022r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.

4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z realizacji Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych pn.: „Nasza Duża Rodzina”.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków na lata 2022 – 2034
 - b) zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2022
 - c) zmiany uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Myszków
 - d) udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Myszków na 2022r. dla Powiatu Myszkowskiego na dofinansowanie kosztów czyszczenia separatorów oraz kosztów wykonania analiz próbek ścieków oczyszczonych oraz próbek wody oczyszczonej
 - e) wyrażenia zgody na nabycie niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Nierada
 - f) wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym
 - g) wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi dzierżawcami kolejnych umów dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat
 - h) zmiany uchwały Nr XXIII/186/16 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 1 września 2016r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Myszkowa
 - i) zmiany uchwały Nr XXXIII/141/20 z dnia 27 kwietnia 2020r. w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.
 - j) uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Myszkowa na 2022r.
7. Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.
8. Wnioski i oświadczenia radnych.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji RM z dnia 3 marca 2022r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.
4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z realizacji Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych pn.: „Nasza Duża Rodzina”.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków na lata 2022 – 2034
 - b) zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2022
 - c) zmiany uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Myszków
 - d) udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Myszków na 2022r. dla Powiatu Myszkowskiego na dofinansowanie kosztów czyszczenia separatorów oraz kosztów wykonania analiz próbek ścieków oczyszczonych oraz próbek wody oczyszczonej
 - e) wyrażenia zgody na nabycie niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Nierada
 - f) wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym

- g) wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi dzierżawcami kolejnych umów dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat
- ~~h) zmiany uchwały Nr XXIII/186/16 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 1 września 2016r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Myszkowa~~
- i) zmiany uchwały Nr XXXIII/141/20 z dnia 27 kwietnia 2020r. w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.
- j) uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Myszkowa na 2022r.,
- k) upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji rządowej zleconych gminie dotyczących przyznawania świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2022 r. poz. 583).
7. Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.
8. Wnioski i oświadczenia radnych.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

XLVIII sesję Rady Miasta w Myszkowie otworzył i prowadził przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie pan Jerzy Woszczyk. Powitał wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu. Poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku. Udział w posiedzeniu potwierdziło 21 radnych. Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że podejmowane uchwały będą prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia.

Do punktu 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że porządek sesji wszyscy radni otrzymali. Na wniosek Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji proponuje się zdjęcie z porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIII/186/16 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 1 września 2016r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Myszkowa w celu uzupełnienia zapisów w ww. projekcie uchwały.

Czy są pytania w związku z tą zmianą?

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że ma pytanie. Chciałbym prosić o uargumentowanie po raz kolejny zdjęcia z porządku uchwały dotyczącej dostosowania przepisów funkcjonowania młodzieżowej rady miasta do przepisów obowiązujących. Chciałam państwu nadmienić, że młodzieżowa rada miasta tak, jak pan przewodniczący słusznie przeczytał została powołana przez radę miasta w 2016r. Wtedy to został nadany statut młodzieżowej radzie miasta, a w międzyczasie doszło do zmiany przepisów prawnych. Uważam, że w zasadzie to powinna być formalność, dostosowanie przepisów w oparciu, o które ta młodzieżowa rada funkcjonuje do tego, co się zmieniło. Natomiast już w zasadzie od grudnia, rada miasta ma z tymi dokumentami niebywały problem. Na każdej komisji jakaś przemożna

niechęć do zaopiniowania następuje tych materiałów, w związku z tym młodzieżowa rada miasta nie ma ani statutu dostosowanego do obowiązujących przepisów, nie ma też, mimo, że podjęli taką uchwałę już miesiącu chyba października lub listopada, nie ma również decyzji rady miasta dotyczącej wyrażenia zgody lub odmowy na powołanie opiekuna młodzieżowej rady zgodnie z decyzją tej młodzieżowej rady. Uważam, że ta młodzieżowa rada miasta, w zasadzie co roku się zadziwiam, jacy wspaniali młodzi ludzie do tej rady trafiają, jaką wspaniałą mamy młodzież. Ta rada będzie funkcjonować bez względu na to czy państwo dostosują te przepisy czy nie będzie tych przepisów. Ta kadencja drodzy państwo pomału się kończy, co prawda trwa do października, natomiast w miesiącach wakacyjnych trudno zwoływać posiedzenia młodzieżowej rady, bo wtedy młodzi ludzie powinni odpocząć. Ta młodzieżowa rada będzie funkcjonować, ale uważam, że to jest absolutne nieporozumienie, żeby w tej chwili zamiast wyłącznie dostosować przepisy do ustawy o samorządzie gminnym, próbować wcisnąć tam jakieś zapisy, które z tą ustawą nie mają nic wspólnego. Drodzy państwo, jeżeli już wolą radnych rady miasta jest zmieniać statut, wprowadzać jakieś nowe rozwiązania, to uważam, że przede wszystkim państwo nie możecie się porozumieć, ale przede wszystkim powinniście zacząć od tego i w dobrym tonie by było, gdyby państwo zapytali o te zmiany tą młodzież, ponieważ nie wyobrażam sobie, jak byśmy my się czuli jako radni, jeżeli ktoś narzucał by nam jakieś zmiany w regulaminie funkcjonowania albo w statucie bez naszej wiedzy. Wszystkie rzeczy, które nie wynikają ściśle z przepisów prawa i które nie muszą zostać wprowadzone obligatoryjne powinny zostać skonsultowane. Jeżeli państwo macie takie życzenie, żeby zmieniać coś, co w 2016r. było wspólnie wypracowane i stanowi tak naprawdę takie wyłącznie ramy funkcjonowania, a to co ta młodzież robi, w jaki sposób działa, to myślę, że powinniście się zorientować, nie ma to nic wspólnego z przepisami.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że nie wie czy ktoś pani radnej odpowie, bo na każdej komisji nie był ten temat poruszany. Tak, jak przeczytałem komisja kultury i sportu i dlatego też po uchwaleniu statutu, ja panią przepraszam, ale nie mogliśmy wprowadzić punktu o powołaniu dlatego, że musi być najpierw statut.

Radna p.Małgorzata Skinder powiedziała, że przykro tego słuchać. Wypowiedź bardzo długa, nie wie czy potrzebna, ponieważ nikt tutaj krzywdy młodzieży nie robi. Te przepisy, które chcemy uściślić, uzupełnić to tylko po to, żeby z korzyścią było zarówno dla młodzieży, jak również dla opiekunów tej młodzieży. Przecież chodzi nam tylko o to, żeby właśnie w statucie między innymi, znalazł się zapis o tym, jeżeli chodzi o dofinansowanie dojazdu opiekuna wraz z dzieckiem na spotkanie takiej młodzieżowej rady. Między innymi właśnie chodzi nam o to, żeby rodzic nie musiał tego w ogólnych przepisach szukać tylko, żeby to było w statucie. Myślę, że to nie jest chyba krzywdzące, tylko właśnie wręcz chcemy tym rodzicom i tej młodzieży wyjść naprzeciw. Bardzo się cieszymy, bo widzimy, że ta młodzież jest bardzo aktywna, bardzo ładnie działa, jesteśmy wszyscy zadowoleni i te przepisy nie krzywdzą tej młodzieży, wręcz po prostu staramy się, żeby to było i zgodnie z prawem i z korzyścią dla tych osób, które zamierzają działać. Inicjatorem oczywiście tych wszystkich działań jest nasza koleżanka z klubu Prawa i Sprawiedliwości pani Elżbieta Doroszuk, która na tych przepisach się bardzo dobrze zna. Ja zresztą też miałam przyjemność uczestniczyć na spotkaniu właśnie w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym, gdzie były zaproszone grupy takich młodzieżowych rad miasta wraz z opiekunami. To wszystko omawialiśmy pod kierunkiem i pod okiem ministra, który odpowiada za tego typu działania i aktywność młodzieżową. W związku z tym uważam, że ta wypowiedź jest naprawdę taka bardzo nie na miejscu.

Radna p.Elżbieta Doroszuk powiedziała, że chciała tylko dodać, że poprawki które proponuje, a które nie znalazły się w projekcie uchwały, są zgodne z aktualnymi przepisami prawnymi i w związku z tym czekam na to, aby te poprawki w projekcie się znalazły, a zależy nam wszystkim radnym na tym, żeby uchwała ta nie została znów uznana za nieważną przez organ nadzoru.

Radna Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że odniesie się do wypowiedzi przedmówczyń, przede wszystkim pani radnej Małgorzaty Skinder. Gdybyż to chodziło tylko o to, żeby zapewnić dojazdy, ten ekwiwalent za dojazdy dla radnych młodzieżowej rady miasta i opiekuna, to z pewnością rada miasta nie miałaby problemu z uchwaleniem tych zmian przez ponad 4 miesiące. Ja może zapytam, bo ja nie jestem członkiem komisji oświaty, na której było to omawiane, nie wiem dlaczego akurat na oświatę, ponieważ jakby działalność samorządowa młodzieżowej rady miasta nie powinna jakby mieć nic wspólnego z oświatą, nie powinno się cały czas postrzegać tej młodzieży, jako funkcjonującej w szkole, bo to jest organ samorządowy, które działa na rzecz gminnej młodzieży. Natomiast wiem, że na tej komisji, również z uwagi na zmiany, które państwo proponowali, nie doszło do zaopiniowania. Więc nie wiem, gdzie stanowił problem. Z mojej wiedzy wynika, że pani mecenas miała również uwagi, co do proponowanych zmian. Mogę tylko wspomnieć o wcześniejszej, miesiąc wcześniej, o jednej z propozycji składanej przez panią radną Elżbietę Doroszuk była taka, żeby jednym z warunków wyboru kandydata przez młodzieżową radę miasta na opiekuna był taki, poza tym, które wymagane są ustawowo, żeby taka osoba miała doświadczenie w samorządzie. Absolutnie nieostre sformułowanie, niemożliwe do sprawdzania sformułowanie. W związku z tym nie wiem czy w dalszym ciągu o tym była dyskusja, czy się coś zmieniło czy ta propozycja spadła, ale nie są to zmiany li tylko w oparciu o to, co nakazują przepisy ustawy o samorządzie gminnym.

Radna Małgorzata Skinder (Ad Vocem) powiedziała, że musi się odnieść do tych słów. Jest to naprawdę wprowadzające mieszkańców, osoby, które słuchają w błąd. Po pierwsze chcę się ustosunkować dlaczego komisja finansów nie może się zająć tym tematem. To przecież dotyczy młodzieży, to jest młodzieżowa rada miasta, a młodzież się uczy, kształci, więc komisja oświaty uważam, że jest tutaj jak najbardziej zasadna. Poza tym na ostatniej komisji finansów również żeśmy tym tematem się zajmowali. Pani radna, jak ma ochotę uczestniczyć w jakimś spotkaniu nawet, jak pani nie jest członkiem komisji, to pani uczestniczy. Jak tak pani bardzo zależy na tym, żeby ten temat na bieżąco znać, to mogła pani w tej komisji również wziąć udział, żeby być. Była pani mecenas, wszystkie zagadnienia były ustalane, uzgadniane, z niektórych żeśmy zrezygnowali, niektóre podtrzymali, za obopólną zgodą, więc ja nie rozumiem, dlaczego tutaj takie zarzuty padają. Uważam, że nie pani będzie decydowała kto się, na której komisji ma się tym tematem zajmować. Ja uważam że komisja oświaty jest, jak najbardziej zasadna, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby na innych komisjach też to stało, jako problem do rozwiązania.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że dlatego zwróciła uwagę, że zostało to na nie wszystkich komisjach, ponieważ miesiąc wcześniej ta uchwała nie była opiniowana z uwagi na to, że nie uczestniczyli wszyscy radni, a wtedy państwa głosy były takie, że dotyczy to wszystkich, że to jest ważny temat, powinno to być procedowane na wspólnej komisji, na wspólnym posiedzeniu. Miesiąc później okazało się, że nie musi być wspólne posiedzenie, w jednej komisji nie było wtedy pani Eli Doroszuk. Na jednej komisji potrzebujecie państwo wnioskodawcy, zauważacie państwo, że być może można by również porozmawiać ze mną, a zupełnie nie uwzględnacie w tym już młodzieży.

Radna p.Małgorzata Skinder (Ad Vocem) powiedziała, że przeprasza, ale naprawdę nie rozumie, dlaczego pani tak bardzo tutaj roztrząsa te zagadnienia, ten temat, ponieważ naprawdę dochodzimy już do porozumienia, do konsensusu i uważam, że zapisy są naprawdę korzystne dla młodzieży, więc nie rozumiem tych wypowiedzi, to jest niepotrzebne kompletnie.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że przeprasza za tą całą tutaj scenę na sesji. Uważam, że to nie jest na miejscu, od tego są komisje, żeby dyskutować. Pani radna, pani już nie jest przewodniczącą komisji finansów, rada panią odwołała. Ja tak tylko gwoli przypomnienia. Te tematy nie są po to, żeby tutaj...

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że pani Beata zrezygnowała.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że chciała pani argument, że nie ma argumentów. Zmiana, którą chce wprowadzić rada, to jest argument, żeby opiekunem rady mogła być osoba, która nie tylko ukończyła 25 lat i nie była pracownikiem urzędu miasta, ale też osoba, która ma doświadczenie. Jeśli chodzi o mnie uważam, że powinno być dopisane 5 lat doświadczenia. Natomiast kwestia dyskusji odnośnie doświadczenia, to ja uważam, że to jest temat na komisję i naprawdę tutaj nie ma co się śpieszyć. Możemy to spokojnie razem wszyscy umówić, a nie robić ciśnienia na sesji. Natomiast temat doświadczenia wydaje mi się, że jest bardzo ważny i chyba wszystkim zależy i w urzędzie miasta i w radzie miasta, aby opiekun rady, który ma być powoływany w przyszłości, żeby miał doświadczenie w samorządzie. To jest dobry zapis, ja tutaj naprawdę nie widzę, dlaczego tego miałyby nie być. Chyba byśmy nie chcieli wszyscy, aby opiekunem była osoba, która nie ma kompletnie żadnego doświadczenia, więc takie tematy można omówić i uważam, że sesja nie jest miejscem na to, żeby teraz tutaj szukać winnych. Była sytuacja taka, że była zwołana wspólna komisja bez komisji zdrowia, oświaty. Nie było wszystkich osób, przenieśliśmy. Wydaje mi się, że na najbliższej komisji spotkamy się wszyscy razem, może nawet z panem burmistrzem, aby ten temat razem podjąć, dojść do konsensusu i temat zamknąć, a na sesji zająć się głosowaniem. Więc nie ma co panikować, że dzisiaj tego nie ma.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że mamy chyba wspólne posiedzenie wszystkich komisji w miesiącu kwietniu i w konsensusie proponuję, żeby ten temat na następnej majowej sesji był.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że chce tylko odpowiedzieć jeszcze pani radnej Małgorzacie Skinder, dlaczego porusza tą kwestię. Otóż pani radna, bo to ja tłumaczę się przed członkami i radnymi z młodzieżowej rady miasta i to ja mówię, dlaczego te tematy nie są przez radę jeszcze odblokowane. Stąd moja usilna prośba o wyjaśnienie tego tematu. I jedno słowo do pana radnego Załęckiego. Powiedział pan przed chwilą, że wszystkim zależy i pracownikom urzędu miasta i radnym rady miasta. Zapomniał pan dodać czy wie pan, że zależy na tym radnym z młodzieżowej rady miasta. To im powinno na tym zależeć, nie pracownikom urzędu.

Radna p.Małgorzata Skinder (Ad Vocem) powiedziała, że bardzo się cieszy, że pani radna tak ładnie prowadzi tą młodzieżową radę miasta, ale też przy okazji trzeba nauczyć może młodzież troszeczkę cierpliwości, bo nie zawsze się opłaca bardzo szybko działać. A tutaj uważam, że się opłaca troszeczkę poczekać.

Głosowano w sprawie:

Zmiana porządku obrad poprzez zdjęcie z porządku projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIII/186/16 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 1 września 2016r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Myszkowa.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (5)

Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska – Łazaj

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że na wniosek pani dyrektor MOPS w Myszkowie proponuje się wprowadzenie do porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji rządowej zleconych gminie dotyczących przyznawania świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2022 r. poz. 583).

Czy są pytania w związku z tą zmianą?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Zmiana porządku obrad poprzez wprowadzenie projektu uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji rządowej zleconych gminie dotyczących przyznawania świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2022 r. poz. 583).

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji RM z dnia 3 marca 2022r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że protokół z poprzedniej sesji z dnia 3.03.22r. został podpisany. Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Do punktu 4.

Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym od 3.03.2022r. do 7.04.2022r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy są pytania do przedstawionego sprawozdania?

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że ma dla pana burmistrza i pani kierownik działu promocji Małgorzaty Kitali-Miroszewskiej jedno podstawowe przesłanie. Nie zniszczycie MKS-u. Od pierwszego dnia pana urzędowania w Myszkowie, chciał pan zniszczyć MKS Myszków. W pierwszym roku pana urzędowania, 12 lat temu, kiedy MKS po wielu latach awansował do trzeciej ligi i się w niej utrzymał, zniszczył pan dorobek poprzedników i ze względów politycznych chciał pan ukarać MKS. To jest odniesienie się do podziału środków na stowarzyszenia. Chciał pan ukarać MKS odbierając mu 2/3 środków i przyznając na klub najniższą w historii kwotę 60 tys zł. Wtedy odgrywał się pan na MKS-ie, bo pana rywalem w wyborach był pan Łubianka i Kołakowski, którzy w dużej mierze za własne pieniądze doprowadzili do sukcesów klubu. W roku 2010 klub otrzymał wsparcie z miasta na poziomie około 450 tys zł i mówiło się, że poprzedni burmistrz Romaniuk jest grabarzem sportu. Po 12 latach pana urzędowania klub otrzymał 253 tys zł w gotówce. Więc jak pana określić? W ciągu pierwszego roku pana urzędowania zdegradował pan MKS z III do A klasy, 3 ligi niżej i drużyna naszego miasta musiała występować na boiskach w Rzekach Wielkich, Rzerzęczycach czy Przyrowie. MKS to przetrwał, a kibice przełknęli ten wstyd. Wiele lat ciężkiej pracy u podstaw działaczy klubu spowodował, że MKS wraca na należyte mu miejsce, wbrew pana wysiłkom. Mimo osiągnięcia przez MKS największych w historii XXI wieku sukcesów i po najlepszym w historii roku 2021, nadal używa pan MKS-u do rozgrywek politycznych. Ze 100 tys zł, jakie zwiększono finansowanie stowarzyszeń, rozdał pan pieniądze wszystkim innym stowarzyszeniom i chcąc ukarać MKS, nie przekazał pan na jego funkcjonowanie większych środków. Pana pracownicy mówią, że 90% stowarzyszeń jest zadowolonych z podziału. Nic dziwnego, jak wsparł je pan kwotami większymi niż w zeszłym roku o 100% czy o 400% po to tylko, żeby środki te trafiły do innych stowarzyszeń, jak MKS. Pana dokonania doprowadziły do tego, że 100% stowarzyszeń, przy zwiększeniu kwoty do podziału o 100 tys zł, nie są zadowolone. Musiał pan bardzo się postarać i osiągnął pan sukces, odegrał się pan na radnych podobnie, jak przed laty na pana konkurentach politycznych. Szkoda, że działając po raz kolejny na szkodę dzieci, kibiców, działaczy i mieszkańców miasta Myszkowa. Trzy lata temu Myszków otrzymał od urzędu miasta kwotę 256 tys zł. Wówczas zespół pierwszy grał w lidze okręgowej, dziewczyny MKS-u zajmowały miejsce w środku 4-ligowej tabeli, a zespół drugi seniorów grał w B klasie. Dzisiaj drużyna pierwsza seniorów jest już po awansie na szczycie 4-ligowej tabeli, grając z byłymi mistrzami Polski -Szombierkami Bytom, byłymi extra klasowcami, jak Ruch Radzionków czy drugi zespół Rakowa Częstochowa. Dziewczyny z MKS-u wygrały w zeszłym roku czwartą ligę, a dziś są ponownie liderkami w tabeli, ale nie grają w trzeciej

lidze, bo klub nie było na to stać, bo po dwóch latach wielkich sukcesów klubu, zmniejszył pan finansowanie MKS-u w nagrodę za jego sukcesy. Zawodnicy z drugiej drużyny MKS-u awansowali do A klasy i tam są na szczycie tabeli, ale miasto za sukcesy każe MKS. Akademia młodzieżowa MKS-u szkoli 140 dzieci, w ciągu roku podwoiła ich ilość. Wszyscy są dumni, za wyjątkiem burmistrza i pani kierownik działu promocji. Miało być hasło „miasto Myszków rozwija możliwości”, a jest „miasto Myszków zwiąja możliwości”. Konsekwentnie realizuje pan słowa, że sukces MKS-u nie jest oczekiwany, bo będzie się to wiązało z koniecznością przekazywania większego wsparcia ze strony urzędu miasta. Ustalił pan warunki konkursu, które miały uderzyć w MKS Myszków. Pani kierownik działu promocji w agresywny sposób traktuje działaczy MKS, potrafi też powiedzieć, że urząd miasta będzie wspierał teraz sporty niszowe, bo MKS sobie i tak poradzi. Po raz kolejny pokazujecie brak szacunku dla mieszkańców, kibiców i działaczy, uznając, że MKS-owi nie należy się nagroda za sukces. Pana urzędnicy wyliczają, ile miasto daje MKS-owi poprzez utrzymanie boiska. MKS 60 tys zł, UKS 40 tys zł, ale inne stowarzyszenia pomimo, że korzystają z bazy miasta nie muszą w ogóle okazywać tego wyliczenia, a z boiska korzystają też inne kluby, w tym kluby z innych miast. Nasuwa się pytanie panie burmistrzu czy utrzymanie „Dotyku Jury”, kortów tenisowych, budynków MOSiR-u, pływalni, sal ćwiczeń czy Domu Kultury też uważa pan za wkład własny miasta w funkcjonowanie stowarzyszeń. Z tego co wiem, nie. Przez 75 lat funkcjonowania klubu żaden pana poprzednik nigdy w ten sposób nie kalkulował, uważając klub miejski za wizytówkę miasta. Ponadto to MKS zainicjował pozyskiwanie środków na stadion miejski, pomagając miastu, o czym państwo w ogóle nie pamiętacie. Dzięki MKS-owi jest zrobione nawodnienie boiska i zakupiony jest sprzęt na stadion: kosiarka 70 tys zł, tablica świetlna, które to środki weszły w środki trwałe MOSiR-u. To MKS poszukiwał wsparcia inwestycji miasta na stadionie prosząc o dotacje z ministerstwa sportu, by sfinansować część kosztów powstania boiska sztucznego, 1,5 mln zł. To MKS przekonywał decydentów na najwyższych szczeblach, żeby wsparli projekty rozbudowy stadionu, na co miasto otrzymać ma prawie 8 mln zł. Dlaczego musiał to robić MKS? Bo z panem nikt nie chce rozmawiać i pan nie potrafi załatwić żadnych środków. Urząd miasta przez swoje działania do dziś nie doprowadził do rozpoczęcia realizacji inwestycji. Za chwilę stracimy środki. W roku 2019 dzięki inicjatywie części radnych rady miasta, głosami około 1000 mieszkańców i pomocy MKS Myszków, został pozyskany 1 mln 200 zł w ramach budżetu partycypacyjnego na budowę budynku klubowego i kortów tenisowych. 22 grudnia 2020r. została podpisana umowa z projektantem z Tarnowskich Gór na wykonanie planu na ten cel. Termin oddania projektu 15 czerwiec 2021, który to został przedłużony dwoma aneksami z 31 października 2021 oraz 30 listopada 2021. Na poniedziałkowej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji od pani kierownik działu inwestycji dowiedzieliśmy się, że projekt ten do dziś nie jest złożony w urzędzie miasta. To może skutkować nie uzyskaniem dotacji, środków z budżetu centralnego w kwocie 8 mln zł. Z uzyskanych od pani kierownik informacji wynikało, że miasto nie ma kontaktu telefonicznego z projektantem. Dzień później radny Tomasz Szlenk bez problemu skontaktował się z projektantem i na umówionym w Tarnowskich Górach spotkaniu uzyskał wszystkie konieczne informacje, a mianowicie, że projekt będzie oddany do urzędu miasta w ciągu tygodnia. Żadne inne stowarzyszenie nie zrobiło tyle dla miasta, ile MKS i osoby z nim związane, ale pomimo to wszystko, są nagradzane, a MKS jest karany. Bo dzisiaj chce się pan odegrać na mojej osobie, na Tomku Szlenku, na Norbercie Jęczaliku i innych, którzy nie pozwalają na pana politykę. W innych miastach kluby sportowe i stowarzyszenia otrzymują dofinansowanie i mogą rozliczać środki od stycznia, a w Myszkowie w kwietniu kluby i stowarzyszenia jeszcze nie mają środków na funkcjonowanie. Prawdziwa pomoc i zrozumienie ze strony pana panie burmistrzu. Panie burmistrzu od 12 lat chce pan zniszczyć MKS Myszków, a jak do tej pory zniszczył pan tylko MTBS Myszków.

Radna p. Halina Skorek-Kawka powiedziała, że zwraca się do pana burmistrza z zapytaniem czy jest już ukończony projekt na budowę kanalizacji sanitarnej, deszczowej i budowę dróg w dzielnicy Podlas, pierwszy etap? Jeśli projekt nie jest jeszcze ukończony, to proszę powiedzieć, kiedy ostatecznie ten projekt ma być gotowy, aby miasto mogło wystąpić o dofinansowanie do tej inwestycji. Drugie moje pytanie dotyczy, kiedy jest planowane ukończenie projektu na rewitalizację centrum Myszkowa, bo mamy podane że w 22, ale to jest dopiero kwiecień, to nie wiadomo, w którym okresie roku 2022, czy to będzie w najbliższych miesiącach czy raczej pod koniec miesiąca? Chcielibyśmy to usłyszeć, bo jest tylko określenie, że rok 22. Panie burmistrzu mieszkańcy i właściciele posesji w centrum miasta, głównie przy ulicy Kościuszki, zwrócili się do mnie o możliwość zwiększenia miejsc parkingowych w projekcie rewitalizacji centrum miasta. Jakie według pana są na to szanse, aby zwiększyć tą ilość miejsc parkingowych. Oczywiście mieszkańcy zaproponowali, aby odbyło się spotkanie jeszcze z panem burmistrzem, z radnymi w sprawie tej inwestycji, a szczególnie mają uwagi, co do ilości miejsc parkingowych. Natomiast uważam, że zaplanowanych terenów zielonych w koncepcji jest wystarczająco dużo.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała dopytać odnośnie projektu w ulicy Siewierskiej. Pan burmistrz tutaj wspomniał, że projektant zamierza czy zwrócił się do ministerstwa cyfryzacji o odstąpienie od budowy kanału technologicznego. Chciałabym usłyszeć coś bliżej na ten temat dlatego, że w kanale technologicznym to są osłony do infrastruktury technicznej i jak ten problem będzie rozwiązany w związku z tym, jeżeli tego kanału nie będzie? Druga sprawa odnośnie oświetlenia w ulicy Siewierskiej. Czy oświetlenie będzie na słupach Tauron czy na słupach miasta?

Radny p. Norbert Jeczalik powiedział, że ze sprawozdania pana burmistrza usłyszał na temat właśnie budynku dworca PKS, który ma zostać wyburzony. Jeżeli to ma być pierwszy etap rewitalizacji miasta to smutno, bo zniknie nam pewnego rodzaju ikona z centrum. Jakiś czas temu na komisji prosiłem o to, żeby rada miasta zapoznała się z ekspertyzą. Do tej pory nie dotarła do nas żadna ekspertyza techniczna, mówiąca o stanie technicznym tego budynku. Nie pamiętam, ale wydaje mi się, że gdzieś z początkiem kadencji został przekazany budynek dworca PKS wraz z terenem mu przyległym. Szkoda, że przez tak długi czas nie było pomysłu na zagospodarowanie tej przestrzeni i też, że żadne prace nie były robione po to, żeby podtrzymać ten budynek przy życiu. On przez około 10 lat pewnie nie był ogrzewany i na pewno to, w jakiś sposób się przełożyło na jego stan techniczny. Nie chciałbym, żeby dokonać wyburzenia tego budynku dopóki myślę rada miasta, bynajmniej ja na pewno, będę się chciał zapoznać i może nawet powołać jakiegoś biegłego, który robi ekspertyzy czy ten budynek de facto nadaje się do wyburzenia czy być może można go jeszcze uratować. Chciałbym też znać koszty, kalkulację budowy nowego budynku na miejsce tego istniejącego, bo wiem, że takowy ma powstać. Jaki byłby koszt ewentualnie modernizacji czy remontu, jeżeli ten by się nadawał, a wybudowanie nowego budynku? Ja chciałem tylko tutaj powiedzieć taką rzecz, że drzewo, które rośnie 50, czasami 100, czasami 200-300 lat łatwo ściąć, ale na jego miejscu zanim doczekamy się takiej samej wartości, to odczekać kilka pokoleń musi, żeby to drzewo urosło. Nie chciałbym, żebyśmy się pozbywali tego budynku, chyba, że to będzie ostateczność.

Radny p. Adam Zaczekowski powiedział, że chciał poruszyć wątek, który znalazł się w sprawozdaniu, bardzo lakonicznie, dotyczący przystąpienia miasta Myszkowa do związku komunalnego „Jedźmy razem”. Pan burmistrz raczył powiedzieć, że wysłał kolejne pisma z zapytaniami, co świadczy o tym, że cały czas się waha, nie wie czy miasto powinno przystąpić do tego związku czy też nie. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na kwestie

inicjatywy uchwałodawczej, którą podjęli radni 3 lutego. Ta inicjatywa wpłynęła na ręce pana przewodniczącego, która jest zgłoszona na podstawie paragrafu 27 regulaminu rady miasta i w tym paragrafie dokładnie określony jest sposób procedowania tej inicjatywy. Ponieważ radni odstąpili od przygotowania projektu uchwały, ten projekt uchwały winien przygotować burmistrz i zwracam uwagę na to, że 2 miesiące upłynęły i nie mamy tego projektu uchwały. To nie jest kwestia panie burmistrzu czy pan chce ten projekt przygotować czy nie. Pan jest do tego zobowiązany przepisami prawa i od tego czasu odbyły się już dwie sesje, dwa cykle spotkań komisji rady miasta i ten temat w ogóle nie został poruszony. Pana ocena sytuacji ma tutaj drugorzędne znaczenie. Oczywiście do projektu uchwały potrzebna jest pana opinia, więc pan w pierwszej kolejności powinien przygotować projekt uchwały, w drugiej kolejności go zaopiniować, oprócz tego powinny być jeszcze opinie komisji i radcy prawnego tak, jak to z procedury wynika. Nie wypełnienie tego obowiązku panie burmistrzu jest niedopełnieniem obowiązków przez pana. Ja zwracam się do pana, bo może pan o tym nie wie, ale to trzeba doczytać, że pan tu nie ma swobodnego wyboru czy pan przygotowuje ten projekt uchwały czy nie, tylko powinien go pan niezwłocznie przygotować i oto apeluję. Bardzo proszę o przygotowanie projektu uchwały tak, żeby on znalazł się w procedurze przed następnymi posiedzeniami komisji. W międzyczasie ja rozumiem, że pan jeszcze rozwiewa swoje wątpliwości, ale uważam, że do tego czasu już też opinie będzie pan mógł przygotować, a przypominam, że to rada miasta decyduje o tym, czy przystąpimy do tego związku czy też nie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że słuchała uważnie sprawozdania pana burmistrza z okresu międzysesyjnego i nie usłyszała takiej wiadomości. Zadam pytanie panie burmistrzu, czy komendant policji w Myszkowie zwracał się do pana o dofinansowanie do zakupu samochodu dla policji? Wiem, że są miasta oraz starostwo, gdzie wyegzekwowali pieniądze, żeby dołożyć do zakupu samochodu dla policji. Chciałabym zapytać czy takie pismo zostało, czy taka prośba została skierowana, a jeżeli została skierowana, to dlaczego do tej pory nie ma odzewu na to pismo? Wiemy dobrze, że Myszków jest miastem powiatowym i najczęściej interwencji, statystycznie, jest na terenie naszego miasta. Wiemy, że Żarki, Niegowa, Koziegłowy już zadeklarowały kwotę pieniędzy, że dołożą do zakupu samochodu. Wiem, że rozmowy na szczęblu Poraja jeszcze chyba się toczą, bo ja mam informację, być może, że się coś zmieniło w tym temacie, natomiast wiem, że się jeszcze toczą. Chciałabym uzyskać odpowiedź, bo jeżeli takie pismo, jeżeli takie rozmowy były toczone między panem, a komendantem, to bardzo proszę, będę składa wtedy wniosek formalny o dofinansowanie w kwocie 15 tys zł z budżetu miasta do zakupu takiego samochodu i proszę o wyjaśnienie tej sytuacji.

Radna p. Małgorzata Skinder powiedziała, że chciałaby wyrazić zadowolenie z woli podjęcia działań w zakresie dobudowy oświetlenia w ulicy Zielonej, ponieważ od dawna o to zabiega. Cieszę się, że pan burmistrz tutaj ma to też na uwadze. Z wiedzy, którą ja posiadam, to jeszcze chyba piętnastu mieszkańców powinno się zgłosić i z tego miejsca chciałabym zaapelować, jeżeli ktoś z mieszkańców ulicy Zielonej ogląda dzisiejsze obrady, żeby jak najszybciej niezwłocznie udał się do wydziału inwestycji, żeby przyspieszyć zakończenie tej inwestycji. Jeszcze z tego miejsca też chciałabym się przypomnieć z osiedlem przy ulicy Skłodowskiej, bloki 8,10,12, bo tam już zgłaszałam, też rozmawialiśmy z panią kierownik na komisji finansów, że jest ta potrzeba, żeby się tym tematem zainteresować.

Radny p. Tomasz Szlenk powiedział, że chciał zapytać w temacie skate parku. Dowiadujemy się tutaj po raz kolejny, że jest jedna tylko oferta przekraczająca praktycznie o 100% kwotę, którą zabezpieczyliśmy w budżecie miasta. Mam pytanie co dalej, czy będzie na to jakiś

pomysł, na rozbudowę tego skate parku? Nie wiem może mniejszego, może starać się o pozyskiwanie jakichś środków na zrobienie tej inwestycji. Jest to inwestycja bardzo ważna, dzieciaki teraz tam siedzą, spotykają się, a nie mają, jak korzystać. Jest to temat już 2 lata praktycznie, półtorej roku, który trwa, rozbieraliśmy poszczególne elementy, myślę, że jest to ważna sprawa, gdyż dużo dzieci jeździ teraz na rolkach, hulajnogach. Chciałem zapytać się czy mamy na to jakiś pomysł dalej, co miasto będzie robiło w tym temacie?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że odpowie w kolejności na pytania. Pani radna Halina Skorek-Kawka pytała o to czy jest ukończony projekt. Pani radna odsyłam, parę minut przed pani pytaniem, odczytywałam w sprawozdaniu, jaki jest los projektu. Przypominam tylko, że termin określony umową do 30 maja tego roku. Mówimy o pierwszym etapie. Drugi mamy perturbacje związane z usadowieniem kanału tłocznego, ten etap ma jakby dłuższą perspektywę czasową. Jeżeli chodzi o termin rewitalizacji centrum on według zapisów umowy mija z dniem 13 września. Pani radna tu od razu, przy okazji tego tematu, zgłasza zapotrzebowanie na większą ilość parkingów. Szanowni państwo braliście udział w konsultacjach dotyczących przebudowy centrum i to między innymi pani radna była zwolennikiem mniejszej ilości parkingów, a wręcz padały argumenty w pierwszym jakby obszarze tych rozmów, żeby być może przestrzeń w centrum miasta przy dworcu w ogóle zamknąć dla samochodów. Był też taki głos jeszcze kilku państwa radnych i państwo macie, jako głos w tej dyskusji prawo do takiego zdania, ponieważ konsultacje wiązały się z tym, że znajdujemy tak zwany arystotelesowski złoty środek, ustalone zostało w wyniku tego projektu, że ograniczamy być może inne funkcje centrum miasta, ale zostawiamy drogę i przepustowość po to, żeby był dojazd do sklepów i miejsca parkingowe. W ogólnym rozrachunku w całej powierzchni rewitalizacji centrum liczba parkingów nieznacznie wzrośnie. To będzie kilka sztuk, to nie będzie dużo. Natomiast chcę też uspokoić, bo w tej chwili doszło do takich sytuacji, że mamy też uregulowane dwie działki, z tyłu za budynkiem pana Miśty, które można by było, mówiąc kolokwialnie, dokleić do zamiaru budowy parkingu przy wiadukcie i wtedy tych miejsc parkingowych nam przybędzie jeszcze więcej. Natomiast najwięcej takich uwag i niezadowolonia ze strony przedsiębiorców, podejrzewam, że z nimi pani radna rozmawiała, dotyczy odcinka ulicy Kościuszki, tutaj tego jednokierunkowego, tu gdzie mamy aptekę, restaurację MAG i tak dalej. Tam są różne stanowiska, bo jeżeli byśmy zamknęli albo ograniczyli znacząco przejazd, to skorzysta na przykład na tym restauracja MAG, natomiast kwestia, jakie będzie później podejście mieszkańców, jak oni będą korzystać z tej przestrzeni, to jest oczywiście pewną niewiadomą. W różnych miastach, to bywa różnie, ale jeżeli uda nam się zachęcić mieszkańców do traktowania tej części miasta, jako jednego wielkiego sklepu, to wtedy wszyscy powinni skorzystać. Czy tak będzie nie wiem, natomiast przedsiębiorcy, którzy zgłaszają między innymi uwagę o zwiększenie ilości miejsc parkingowych, mają na uwadze tak naprawdę, żeby te miejsca parkingowe były przy ich sklepach. My w tej chwili obserwujemy takie zjawisko, to już nie jest zadanie dla nas, tylko dla policji, ale tak naprawdę na tym odcinku parkowane są samochody w dużej ilości w sposób nieokreślony organizacją ruchu. Tak naprawdę w tych rozmowach przedsiębiorcy często powołują się na liczbę pakowanych samochodów, ale nie odnoszą się do liczby samochodów parkowanych prawidłowo. Tu już mamy jakby inny mianownik do rozmowy. Projektant wie o tym, że jest to najtrudniejszy odcinek realizacyjny, dlatego to, co państwo macie zamieszczone na e-sesji jest podzielone na 11 etapów funkcjonalnych z dwóch względów. Po pierwsze, żeby każdy z nich można było zrobić w sposób w miarę możliwości niezależny, po drugie, żeby w momencie, kiedy będzie brakowało nam środków finansowych, można było dobierać poszczególne etapy w zależności od tego, jakie środki i na co udałoby nam się, na przykład, zewnętrzne dofinansowania pozyskać. Tak, że to będzie przedmiot niewątpliwie rozmów, natomiast na pewno nie wyczarujemy większą ilość miejsc

parkingowych, bo byłyoby to tak naprawdę obietnicą bez pokrycia. Tego nie mogę obiecać, natomiast jestem umówiony z przedsiębiorcami, że będziemy rozmawiać i być może o innych rozwiązaniach. Jeszcze oni nie wiedzą o tym, że będziemy mieć dodatkowe miejsca parkingowe z tyłu za dawnym Guldenem, więc to w jakiś sposób może ich uspokoić. Będzie to potrzebne do rozmów też z panem projektantem, natomiast nieprzypadkowo jest to, nie pamiętam, bodajże etap napisany literką osiem. My ten odcinek będziemy wykonywać jakby w dalszej kolejności. Pierwsza koncentracja pójdzie na centrum przesiadkowe i tutaj budowę przed samym dworcem PKP. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Zofii Jastrzębskiej. Odpowiem o słupach, bo prosiłem pracowników, żeby mi to sprawdzili. Jeżeli chodzi o ulicę Siewierską, to istniejące słupy do zasilania będą podwieszane oprawy zmodernizowane w 2017r. Nie jest planowana budowa nowego oświetlenia, mogą wystąpić kolizje, wtedy będzie konieczność przebudowy. Natomiast nie mam jakby zasadniczej odpowiedzi czy one są Tauron-u czy nasze. To jest faza projektowa, więc jeżeli można, to uzupełnię tylko tą informację, co do właściciela. Drugie pytanie, odstępianie od kanału technologicznego. Te przepisy, które wprowadzono dotyczące kanału technologicznego, to są przepisy, które nie spełniły swojej roli. Ja generalizuję, nie mówię, że na każdym odcinku drogi, ale one nie spełniły swojej roli dlatego, że jak jest dłuższy odcinek drogi, to jakby wynika to z przepisów prawa, że powinniśmy planować tam kanał technologiczny. Kanał technologiczny służy głównie kablom telekomunikacyjnym, światłowodom czyli tego typu urządzenia się w nim umieszcza. One znacząco podwyższają koszt budowy inwestycji. Jak rozmawiałem, we współpracy tutaj z innymi samorządowcami, między innymi np. z Żarkami, to burmistrz Klemens Podlejski mówi, że jemu się udaje w większości przypadków uzyskać zgodę od odstępstwa. Kiedy można uzyskać odstępstwo? To nie jest tak, że pisze się wniosek i od razu minister cyfryzacji tak łatwo z tego rezygnuje. Musimy wykazać warunki, że na przykład pewnego rodzaju infrastruktura, która mogłaby być zlokalizowana w tym kanale technologicznym, na przykład już istnieje, jest wystarczająca, nie potrzeba rozbudowy. To jest jeden z argumentów. Drugi z argumentów, że na gruncie innych przepisów ustawodawca pozwolił, tu mówię niestety, pozwolił na to i ochronił lobby telekomunikacyjne, że ci gestorzy, którzy już posiadają swoją infrastrukturę telekomunikacyjną, mają bardzo dużą dozę możliwości odmówienia nam wkładania tych kabli w te wybudowane ciągi technologiczne. Mamy taką sytuację, że na przykład wybudowaliśmy ścieżkę pieszo-rowerową przy ulicy 8 Marca, a tam nie udało nam się tego odstępstwa uzyskać, to podwyższyło na tyle inwestycje, że ta ścieżka pieszo-rowerowa mogłaby dojechać nie tylko do ulicy Pohulańskiej, ale kawałek dalej, natomiast to może spowodować, że państwo mnie zapytacie na przykład za rok czy za dwa, czy w tym kanale technologicznym zostało posadowione jakieś nowe urządzenie. My w trybie oczywiście przypuszczającym, na razie nie widzimy na to jakichś prognoz, żeby można było tam takie kwestie jakby posadowić. Zamysł ustawodawcy pierwotnie był taki, że kanał technologiczny buduje się po to, żeby samorząd później na tym zarabiał, żeby to było uporządkowane, żeby w razie na przykład jakichś napraw, remontów nie trzeba było ingerować w strukturę drogi czy chodnika i żeby to było łatwe do zmodernizowania. Natomiast później buduje się te kanały i my, jako samorządowcy w Polsce bardzo często przez różne organizacje odwołujemy się do ministra cyfryzacji, żeby te przepisy na przykład, jeżeli je utrzymujemy to, żeby wzmocnić rolę samorządu polegającą na tym, żebyśmy mieli na przykład narzędzie, żebyśmy mogli powiedzieć na przykład Orange, czyli mówię tu o tych wielkich firmach telekomunikacyjnych, żebyśmy mieli prawo powiedzieć, proszę włożyć te obok przebiegające kable do naszego kanału i corocznie nam za to płacić. Tak nie jest. Dlatego my troszcząc się o koszty inwestycji tam, gdzie to możliwe i widzimy, że na przykład nie będziemy czynić szkody mieszkańcom, że będzie im brakowało na przykład jakiegoś w tej kwestii technologii cyfrowej, to wtedy taki wniosek składamy. Projektant widzi taką szansę, dlatego w rozmowie z nami zaproponował złożenie takiego

wniosku. Ja rozumiem troskę pana Norberta Jęczalika. Pan Norbert w tej dyskusji w ogóle o rewitalizacji centrum, reprezentował pogląd bardzo odważny i nie bał się tego mówić, żeby właśnie zamknąć przestrzeń, żeby więcej było tej przestrzeni zielonej i tak, jakby zgłaszał uwagi, co do innej funkcjonalności. Też znam jakby zapatrywanie pana radnego na ochronę pewnego dziedzictwa kulturowego, które mamy. Szanowni państwo, oczywiście będzie w tym prawda, że budynek był nieogrzewany, ale my tak naprawdę nie mieliśmy najmniejszych widoków na to i że robiąc inne rzeczy w mieście, nie myśleliśmy nad przeprowadzeniem ogrzewania budynku, który od wielu już lat obarczony był wadą, tam jest tzw. podsiubitka, tam nie ma stropów i z uwagi na proces dużego zużycia tego budynku, to jeszcze w końcówce jego funkcjonowania, już były wątpliwości czy nie powinien zostać zamknięty. Nie mam wyliczenia, przedstawię panu radnemu, bo projektant ma to przygotować, natomiast odruch konserwatora, bo konserwator się na takie rzeczy łatwo nie godzi. Żeby państwu jakby zobrazować dlaczego taki ruch, to po pierwsze jakość tej elewacji tego budynku nie jest tak okazała, jak po odkryciu dworca PKP. Po drugie zalecenia, które musielibyśmy ze względów konserwatorskich utrzymywać są takie, że musielibyśmy podtrzymywać ściany, żeby one się nie przewróciły, później je zalewać jakimś spójnym wieńcem, żeby się to wiązało. Powiedziano nam, że to może nawet 50-60% podwyższać koszt odbudowy z zachowaniem murów, niż zburzenia i wybudowania od nowa, z bardzo dużymi wymogami konserwatora, bo tam konserwator wymaga, ja nie powiem teraz w detalach. Tam niewykluczone, że na przykład część elewacji, tak się robi na przykład wielu miastach, że się wstawia z tego starego materiału część elewacji pokazując, że tak to wyglądało kiedyś. Natomiast powiedziano nam, że ze względów konstrukcyjnych, użytkowych, bezpieczeństwa, nie mówię już o wilgoci i o takich rzeczach, po prostu wybudujemy coś, co zbecześci nam jedną rzecz. Nie będziemy mogli tam na przykład umieścić biblioteki, bo w bibliotece musi być sucho i nie możemy mieć tam rodowodu wilgoci, która tam się znajduje, a poprzez przebudowę tego nie wyplenimy, tylko przez budowę od początku. Taki jest obraz. Oczywiście ja go uzupełnię, bo pan projektant o państwa uwagach i wątpliwościach, co do tego wie i zostanie przedstawiony kosztorys, który będzie pokazywał, jak będzie wyglądać, oczywiście przy cenach na dzień konkretny, przebudowa budynku gdybyśmy nie burzyli i jak by wyglądała przebudowa, gdybyśmy jednak burzyli. Abstrahując od tego, że obok będą leżeć jakby argumenty, które mówią, że i tak musimy wyburzyć. Z bólem serca to mówię, bo też nie jestem zwolennikiem za wszelką cenę wyburzać. Natomiast też patrzę na to, że po drugiej stronie będą do wydania środki publiczne. Ktoś powie, że to będzie kosztować milion, a ktoś powie, że to będzie kosztować 2 mln, to wiadomo, że wolimy rozwiązania za milion niż za 2 mln. Jeżeli chodzi o taką wątpliwość zgłoszoną przez pana radnego Adama Zaczekowskiego. Żeby była jasność i niech to wybrzmi bardzo mocno. My chcemy przystąpić do związku komunikacyjnego „Jedźmy razem”. Tu na początku toczyła się taka dyskusja. Najpierw przystąpił, a później będziemy rozmawiać, co to daje. A ja mówię, ja chcę przystąpić, ale chcę wiedzieć, co mi to daje. Dlatego zadaję pytania, dlatego zleciliśmy dwie niedrogie ekspertyzy, ale dały nam takie odsłonięcie, że to nie jest tak, że przystąpimy i tak naprawdę korzyść odniosą inne gminy. Jeżeli my z tego nie będziemy mieć nic, ja mówię teraz o bardzo czarnym scenariuszu, to skorzystają inne tylko gminy, że rozłożą się koszty funkcjonowania związku, te administracyjne również na gminę Myszków. Ja zadaję bardzo proste pytanie. Czy musimy ustalać wspólny rozkład jazdy czy nie? Czy zostawiamy linie, które są czy musimy je wydłużać do sąsiednich gmin? Proszę mi wierzyć, ponieważ jeszcze do takiego spotkania nie doszło, było kilka przy okazji spotkań, kiedy ja będąc u pana starosty na spotkaniach związanych w ogóle ze współpracą między gminami, między innymi gdzieś tam był wrzucany ten temat. Gminy różnie się zachowują, nabierają pewnej wątpliwości czy na przykład to, że jak my przystąpimy do związku, a związek na przykład powie, żeby to można było uzyskać dofinansowanie, bo o to się toczy batalia dla Myszkowa, to musimy na przykład

wykonać bardzo trudną i dość kosztowną pracę związaną z przebudowaniem rozkładu jazdy i uzgodnieniem tych linii pomiędzy poszczególnymi gminami. Tak powinno być naprawdę prawidłowo. Jeżeli w takie coś wejdziemy, to może się okazać, że ta praca spowoduje, że niektóre gminy będą na to patrzeć niechętnym wzrokiem. Już mam takie głosy z sąsiednich gmin, nie wszystkich, że obawiają się czy mają przyjąć ulgi znacznie szersze w komunikacji dla gminy Myszków niż np. dla sąsiadów. Mamy tu bardzo różne sytuacje. Tu pan starosta uspakaja, że my tak naprawdę z tym wejściem do „Jeźdźmy razem” mamy czas do końca roku, ale powinniśmy wstąpić wcześniej, żebyśmy wiedzieli czy ogłaszamy przetarg my czy związek. Póki co związek jeszcze nie ogłosił żadnego postępowania. Póki co organizował transport pan starosta dla gminy chyba Koziegłowy i Niegowa w okresie wcześniejszym. My musimy mieć zasadniczą odpowiedź na zasadnicze pytanie, na jakich warunkach my mamy wstąpić do tego związku. Ja nie zgodzę się z takim mówieniem, że gdybym wstąpił, to bym więcej uzyskał, dlatego, że na przykład choćby nawet zgłaszanie uwag przez pana radnego. Ja rozumiem, że pan radny teraz tu przemawiając mówi w trosce o to, żeby gmina Myszków uzyskała dofinansowanie, ale jak spotykamy się na tej sali, to pan radny wtedy reprezentuje gminę Poraj. Między nami jakiejś dużej rywalizacji nie ma, ale jak przychodzi do dzielenia pieniędzy, to każdy patrzy na to i każdy mówi, może Myszków zapłaci więcej. Ja też muszę w tym momencie chronić nasze finanse i żeby to przystąpienie do związku odbywało się na jakichś zasadach, które będą proporcjonalne i adekwatne do tego, co z tego wspólnego związku powinniśmy uzyskać. Myślę, że takiego spotkania dojdzie, że z kolegami i koleżanką, bo przepraszam zapomniałbym o pani wójt Poraja, omówimy taką sprawę i że jednak taka decyzja zapadnie. My podpowiadamy panu staroście prostą rzecz, że jeżeli powołać się na doświadczenia tych, których nam wskazano czyli mówię o Grodzisku, to oni pierwotnie zmieniali linie, a później się okazało, że to jest niepotrzebne, że nie trzeba zmienić linii, bo interpretacja tej ekspertyzy, którą państwo mieliście przedstawioną jest taka, że wystarczy, że zamawiający się zmieni czyli, jeżeli nie burmistrz będzie zamawiał komunikację, a będzie zamawiał starosta, to jakby z automatu ta sama linia z linii miejskiej stanie się linią powiatową, bo starostwo organizując transport w całym powiecie ma prawo uzgodnić linię, która będzie jeździć tylko na jakimś wąskim odcinku. Trzymając się tego byłoby prościej i szybciej byłoby nas nawzajem przekonać do tego przedsięwzięcia. Co do skutków podejmowania inicjatywy i składania takiej uchwały, ja to jeszcze sprawdzę, natomiast powiem tak. Nie jestem zwolennikiem składania uchwały nie wiedząc na co ją składam. Złożenie dla samej sztuki, żeby złożyć, państwo to przegłosujecie i później się okaże, że to ja byłem autorem składającym państwu coś, co na przykład się nie sprawdziło. Ja się po takim czymś nie chce podpisać. Natomiast poproszę naszego prawnika, żeby mi ocenił czy jednak to jest tak, że państwo powiecie, że podejmujemy uchwałę, proszę wstąpić, a ja oceniając powiem, to nam się nie opłaca i powiem nie i teraz, jakie są z tego tytułu konsekwencje. A jakie są konsekwencje, kiedy pokazując, że czynię analizy i żeby była jasność chcę przystąpić, bo ja chcę skorzystać na tym, a nie chcę stracić, to czy robię dobrze czy powinienem niezwłocznie, nie bacząc na wszystko, nie oceniając tych skutków, składać projekt uchwały. W samej uchwale będą pytania na jakich warunkach, jak. To nie jest kwestia podziału tylko kosztów administracyjnych funkcjonowania związku komunikacyjnego. Jeżeli chodzi o pytanie pani Iwony Skotnicznej. Mnie troszeczkę pani pytanie zdenerwowało, ale nie, że pani je zadaje, tylko w relacji tego, jakie rozmowy prowadziłem z komendantem policji. Pan komendant policji zwrócił się do nas wszystkich o finansowanie radiowozu w zeszłym roku. Nie zawahałem się i wtedy padło z ust pana komendanta, wiem, że macie ciężko, że każdy ma swoje potrzeby, w przyszłym roku umawiamy się nie będę o takie coś występował. Ja mam wiedzę taką, że gmina Żarki, gmina Poraj i gmina Myszków nie chce dać na radiowóz. Nie dlatego, że nie widzimy potrzeby, tylko dlatego, żeby wreszcie zostało uszanowane to, że nie można budować finansów wszem i wobec na tym, że cokolwiek się

złego dzieje, to niech samorząd myszkowski da. Pani radna słusznie zadała pytanie, ale teraz, jeżeli pani będzie składać inicjatywę, a ja jestem inaczej umówiony z komendantem, zupełnie inaczej, jako organ wykonawczy do wykonawczego. My dostaliśmy takie pytanie i my odmówiliśmy, trzymając się naszych gentlemen'skich ustaleń z poprzedniego roku. Ja po prostu odmówiłem i pan komendant wie, że odmówiłem i jeżeli pani tak powiedział, to wprowadził w błąd. Nie może pani mówić, że on nie wie czy my damy czy nie, bo my na piśmie napisaliśmy, że nie. Nasza decyzja została wyrażona. Jeżeli teraz tak rozmawiamy, bo tego typu rozmowy odbywają się w ten sposób, że my widzimy potrzebę, jak trzeba się pochylić, to się pochylamy. Finanse na policję powinny być całkowicie uniezależnione od samorządów. Ten komendant też ma pod górkę, bo on ma za zadanie się wykazać współpracą z samorządami, że na ten radiowóz nie da. Mimo trudnej sytuacji finansowej zaproponowana kwota nie jest kwotą, która nas rozłoży. Chodzi o pewną zasadę. My się już umówiliśmy i decyzje zapadły i naraz ku mojemu zaskoczeniu pani radna zadaje pytanie i jeszcze pani radna tutaj proponuję, że pani złoży inicjatywę, żeby jednak dać te 15 tys. zł. To po co jest ta władza uchwałodawcza, po co te rozmowy były, po co te ustalenia z zeszłego roku? Powinniśmy wszystko jakby uszanować. Ja się nie zżymam na samą dyskusję, ale jestem nią zaskoczony. Jeżeli chodzi o wystąpienie pani Małgorzaty Skinder. Dopowiem do tego apelu, że 14 zgód jeszcze nam brakuje i trzy działki mają nieuregulowany stan prawny, ale ich regulacje pod to oświetlenie najsprawniej, w zasadzie jedyna ścieżka, to jest pan starosta i mamy to z panem starostą gdzieś tam zasygnalizowane, że jak będziemy potrzebować, to pan starosta nam nie odmówi i uruchomi procedurę szybkiej legalizacji tych trzech nieruchomości. Natomiast od tych 14 musimy uzyskać zgodę. Tak, jak rozmawialiśmy na komisji, czekam czy z tych 14 osób ktoś jeszcze zareaguje na takie bezpośrednie dotarcie, a jak nie, to jeszcze niezależnie będziemy wysyłać korespondencję. Jeśli chodzi o osiedle Skłodowskiej. Tutaj na różnych komisjach i na wcześniejszej sesji pojawia się czasami, że jak ktoś z państwa zgłasza jakiś projekt, to zaraz ktoś mówi, a może inny projekt, a może inaczej, a czemu w tym planie zamówień są takie, a nie inne terminy. Te terminy wynikają jakby z toku naszej pracy, naszej organizacji. Natomiast, ponieważ tu były zgłaszane również inne projekty, to ja tylko o tyle panią radną tu uspokoję, że jak na przykład ktoś zgłasza nowy pomysł, jakiegoś nowego projektu, to ja pamiętam jakby daty zgłoszenia wniosku też i też patrzę na tyle, na ile się da, jaką kwestię rozwiązujemy. To będzie trudny projekt, bo jak słusznie pani zauważa tam problemem, znaczy nie zgodzę się z tymi argumentacjami, że tam się nie da dojechać i tak dalej. Natomiast ogromnym problemem jest konieczność odprowadzenia wód deszczowych, a na to jest potrzebne pozwolenie wodno-prawne, które może spowodować, że na przykład, żeby odwodnić Skłodowskiej będziemy musieli w tą główną ulicę Skłodowskiej ingerować, bo tam mamy już określone przekroje rur i teraz nie wiemy czy na przykład pozwolenie wodno-prawne dla osiedla pozwoli włączyć w istniejącą kanalizację deszczową w ulicy Skłodowskiej. Tak było na przykład przy naszej odmowie, kiedy sklep Dino powstający przy Jana Pawła, tutaj koło parafii, dostał naszą odmowę do przyłączenia się do kanalizacji deszczowej w ulicy Kochanowskiego, dlatego, że ona już jest mocno dociążona, ona jeszcze nie jest przeciążona, ale jest mocno dociążona i tam jest taki zbiornik ogrodzony siatką na środku tego placu, to jest właśnie taka lokalna retencja, że przejmuje się wodę do zbiornika licząc, że ona w jakiejś części odparuje, zanim zostanie przekazana dalej. Postaram się, żeby to, co jest napisane w planie rozwoju, szybciej raczej nie damy rady patrząc na to, co się dzieje wszem i wobec i jak bardzo mocno rynek nam dostarcza innych aspektów, natomiast postaram się, żeby zamówienie tego projektu tak, jak już przewidziano w planie rozwoju, nastąpiło. Jeżeli chodzi o pytanie pana Tomasza Szlenka. Liczyłem na to pytanie. Wiem, że decyzje będę podejmował ja, natomiast za chwilę, rozmawiając o innych rzeczach, borykamy się czy dołożyć, czy robić, czy skorzystać z dofinansowania i tak dalej. Tu pojawia się kwota, którą trochę się bawimy w jakiś wyścig,

nie wiem czego ten wyścig dotyczy. Mamy rozpoznany rynek w Polsce, są trzy firmy, które produkują skate park w technologii trwałej. My świadomie nie chcemy robić skate park-u tak, jak on był zrobiony, bo wystarczy znowu na 2 lata i się rozsypie. Chcemy go odlać z betonu, żeby był już trwały. Chcemy zapłacić za to więcej. Pierwszy przetarg wyszło, że trzeba dać 100 tys zł, ja teraz mówię przykładowo, nie pamiętam dokładnych cyfr. Składaliśmy 100 tys, wykonawcy, ponieważ ich jest trójka, chyba nie mieliśmy sytuacji, żeby wszyscy trzej złożyli, rywalizowali, zazwyczaj składa jeden. Nie wiem czy nie dochodzi tu do jakiejś zмовy cenowej, że np. dzielą rynek, że ktoś składa w jednej części kraju, a ktoś w innej. Składa jeden mając poczucie, że to mu daje szczególną pozycję przy takich przetargach i złoży nam ofertę wyższą. Jak pan pamięta na głos, między innymi pana, dokładamy, ogłaszamy ponownie. Po czwartym przetargu mieliśmy dwie oferty, jedna był na 500 tys, a druga była na 380 tys chyba, jeśli dobrze pamiętam i wtedy my oceniając, że jeżeli dochodzi do konkurencji, to ta oferta schodzi do około 400 tys, zadeklarowaliśmy, że damy tyle, ile wynosiła ta najtańsza oferta. W międzyczasie nikt nie przewidział wojny, nikt nie przewidział, że inflacja będzie 10% i każdy to wycenia inaczej. Te ceny skoczyły tak nawet dwukrotnie, bo zamiast chyba 380, to mamy 660 czyli prawie jeszcze raz tyle. Normalnie powinniśmy odmówić. My się też między samorządami wymieniamy informacjami i też liczymy na to, że jak takich odmów pójdzie więcej, to rynek też w momencie będzie weryfikował swoje stanowisko i nie będzie przenośił wszystkiego, jako ryzyko rynkowe w swoich ofertach cenowych. Na chwilę obecną nie wiem. Natomiast pomysł, myślałem o tym, nawet dzisiaj rozmawiałem z osobą, która może podpowiedzieć jakieś dofinansowanie, bo wiecie państwo o tym, że jak się szpera na stronach, to w danym momencie mogę z całą mocą powiedzieć, że takiego dofinansowania nie ma. Chyba, żebyśmy szli w kierunku „Sportowej Polski”. To jest też kwestia państwa rozmowy czy znajdziemy formułę i procedurę taką, żeby na przykład zasilić budowę skate parku ze środków z tego „korkowego”. Tak niektóre gminy robią, to też jest temat do jakiejś tam dyskusji. Wobec państwa przyzwolenia wtedy może się okazać, że to będzie trudne, aczkolwiek nie wiem czy to jest możliwe, to trzeba zanalizować, żeby się nie wpakować w jakieś kłopoty, że zamówiliśmy, a przyjdzie organ kontrolny i powie nie wolno było tak zrobić. Głównujemy co z tym zrobić. Na dzień dzisiejszy odruch jest taki, żeby tak dla pokazania rynkowi, że nie wszystko bierzemy, jak leci, żeby odmówić, bo procentowo jest bardzo duży wzrost.

Radny p.Tomasz Szlenk (Ad vocem) powiedział, że szkoda, że pan burmistrz też nie odniósł się tutaj do słów pani Jakubiec. Może nie było to w formie pytania, ale z grzeczności i warto byłoby coś powiedzieć i odpowiedzieć. Chciałem też kilka słów w tym temacie. Rozmawiałem z panem wielokrotnie i rozmawialiśmy, że czerwona kreska jest to działalność polityczna jakaś, która tutaj jest w tym urzędzie. Spieramy się na różnych płaszczyznach, a nasza działalność społeczna, każdy z nas radnych działa w różnych stowarzyszeniach, oddaje część siebie dla tego miasta. Panie burmistrzu boli mnie to bardzo, bo porównując wyniki z trzech ostatnich lat, gdzie akurat działałem w klubie MKS Myszków, nastąpił naprawdę bardzo duży progres. Mamy 140 dzieci, mamy trzy drużyny seniorskie, a ta dotacja tak, jak tutaj pani Jakubiec powiedziała od 3 lat było 256 tys zł, rok temu było 252 tys zł, teraz jest 253 tys zł. Boli to po prostu, że państwo nie doceniają tego wkładu tych osób, które mega się angażują, tej pracy trenerów, którzy prowadzą treningi dla tych dzieci, dla tej młodzieży, dla dziewczyn i nie chcę tutaj bić piany bardziej, ponieważ była dyskusja burzliwa na komisji oświaty, merytoryczna. Szkoda, że tam pana akurat nie było, czy pani burmistrz. Rozumiem, że pan miał sprawy, pani burmistrz miała urlop w tym dniu, więc naprawdę boli to panie burmistrzu, że zostało to według mnie przynajmniej, potraktowane politycznie. Zwiększaliśmy dofinansowanie na cele stowarzyszeń, uważam, że każde stowarzyszenie powinno z tego skorzystać i to pokazuje jedynie to, że państwo zrobili oczywiście po

swojemu i ten MKS tak, jak pani Jakubiec -Bartnik powiedziała, został ukarany, że pani Beata już nie jest w klubie, który wspierał pana, jest teraz radną niezależną, siedzi, że tak powiem, po drugiej stronie. Ja też jestem osobą, która nie głośuje tak, jak pan sobie życzy. Nie wiem dlaczego pani radna Pochodnia tutaj macha głową, ja mam dość takich gestów, takiego klócenia się i takiego podchodzenia do radnych. To nie jest po raz pierwszy pani radna, jak pani wykazuje jakąś swoją frustrację i tak dalej. Nie będę przypominał sprzed kilku lat, co pani zrobiła z pieniędzmi dla stowarzyszeń, jak było zagrane na emocjach radnych, było zwiększenie na stowarzyszenia, państwo zgłosili poprawkę i te pieniądze poszły na co inne. Nie powiem, że to było niesłuszne, bo jak najbardziej trzeba wspierać dzieciaki niepełnosprawne, ale były zabrane pieniądze ze stowarzyszeń i też pokazanie.

Radna p.Beata Pochodnia poprosiła, żeby pan radny się zdecydował czy to było słuszne czy niesłuszne.

Radny p.Tomasz Szlenk powiedział, że jest to granie na emocjach. Nie będę się więcej wypowiadał, boli mnie to.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że rozumie wypowiedź. Jest 75 lat klubu. Byłem na pięknej uroczystości w zeszłym roku i podsumowanie sezonu ligowego. Była mi smutno, że, ja rozumiem pan burmistrz mógł mieć urlop, jest zajęтым człowiekiem, bo bycie burmistrzem to nie jest tylko w godzinach urzędowania, ale też czas później spędzony. Nie było nikogo z urzędu miasta, chociaż byli zaproszeni.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad vocem) powiedziała, że chciała jeszcze dopytać odnośnie tej ulicy Siewierskiej. Chciałam zapytać czy ten brak kanału technologicznego nie będzie w jakiś sposób ze szkodą dla mieszkańców dlatego, że zdarza się tak i to często w ulicach, gdzie nie ma kanału technologicznego, że rozbierane są chodniki i ktoś tam coś wprowadza i potem te chodniki, które były wybudowane jakby prawidłowo, one są burzone, potem są naprawiane, oczywiście nie na koszt miasta, ale jest to jakaś ingerencja w stałą strukturę. Na przykład w ulicy Nierada, która teraz była ostatnio budowana, ten kanał technologiczny jest. Drugie pytanie. Jak pan burmistrz będzie uprzejmy szukać odpowiedzi na moje pytanie odnośnie tych słupów czy Tauron-u czy miasta...

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że Tauron-u.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała dopytać jeszcze czy były robione jakieś kalkulacje w temacie, co by było dla miasta korzystniej, gdyby oświetlenie należało do miasta czyli byłyby to słupy miasta? Więc tutaj bym prosiła jeszcze może o taką odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że jeszcze jedna uwaga. Uważam, że głośujemy dla dobra mieszkańców, nie za Żakiem, przeciwko Żakowi. Przepraszam za takie kolokwialne powiedzenie panie burmistrzu.

Radna p.Iwona Skotnicza (Ad vocem) powiedziała, że dalej w tym temacie samochodu dla policji. Wiem, że na ostatniej sesji w starostwie ten temat był również poruszany. Wiem, że starostwo również będzie partycypowało w kosztach, żeby dołożyć do zakupu tego samochodu. W związku z tym ja stawiam wniosek, żeby pan rozpoczął procedurę, w budżecie miasta znaleźć te 15 tys zł na potrzeby zakupu tego samochodu, ponieważ policja służy wszystkim mieszkańcom. Jeżeli ma to, jak gdyby zabezpieczyć mieszkańców, to bardzo

proszę i taki mój wniosek jest o zabezpieczenie środków w wysokości 15 tys zł w budżecie miasta na zakup samochodu dla policji.

Przewodniczący Rady Miasta zaproponował, aby to wszystko omówić na połączonym posiedzeniu wszystkich komisji. Mamy w tym miesiącu.

Radna p.Iwona Skotnicza powiedziała, że jeżeli to jest w tym miesiącu to tak. Nie chciałabym żeby to było w nieskończoność odciążone.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że radni omówią to na połączonym posiedzeniu wszystkich komisji. Na razie chyba planowane jest na dzień 28, jeżeli dobrze pamiętam, ale jeszcze jest nie ustalone, to przewodniczący klubów i poszczególnych komisji ustalą.

Radny p.Adam Zaczowski (Ad vocem) powiedział, że szkoda, że pani mecenas nie słyszała wypowiedzi pana burmistrza na temat wątku, który poruszył. Byłoby nam łatwiej dyskutować dalej, bo będę miał pytanie też do pani mecenas, ale myślę, że nie ma tego złego, trochę więcej powiem na ten temat. Każda inicjatywa uchwałodawcza, którą przeprowadzamy, procedujemy na sesji, a poprzedzając to dyskusją na komisji, większość tych inicjatyw, to inicjatywy pana burmistrza i to pan przedstawia zdecydowaną większość projektów uchwał, które są opiniowane przez komisje, przez radcę prawnego i stawiane pod obrady sesji. Tu natomiast mamy sytuację taką, że inicjatywa została zgłoszona przez grupę radnych, ale ta inicjatywa podlega dokładnie takim samym przepisom i procedurom. Jest konieczność przygotowania przez pana, zgodnie z naszym statutem, projektu uchwały i nie ma tu znaczenia i pani mecenas prosiłbym też o potwierdzenie lub zaprzeczenie, jeżeli jest inaczej, jeśli się mylę. Nie ma to znaczenia czy pan się zgadza z tym projektem, z tą inicjatywą czy też nie. Po to jest procedura, żebyśmy zgłoszony projekt uchwały omawiali, dyskutowali nad nim i opiniowali, zastanawiali się czy jest on słuszny czy nie jest słuszny. Po to dyskutujemy na komisjach, żeby każdy z nas przedstawił swoje zdanie na ten temat, a ostateczną decyzję podejmuje rada miasta podczas sesji. Często zdarza się tak, nawet dzisiaj mieliśmy tego przykład, że uchwały, które jeszcze budzą wątpliwości, które nie są dopracowane, są przesuwane na kolejne posiedzenia, ale pracujemy nad przygotowanym projektem uchwały. Dopóki uchwała nie zostanie zatwierdzona przez radę miasta, jest tylko projektem, ale my musimy mieć nad czym pracować i moim zdaniem i powtarzam to, niedopełnieniem obowiązków jest nieprzedstawienie przez dwa miesiące projektu uchwały, której zakres został zgłoszony przez radnych, a przypominam inicjatywa została zatwierdzona przez radę miasta na sesji na początku lutego czyli mamy już ponad dwa miesiące zwłoki w pana obowiązkach. Ja bym bardzo prosił, żeby pani mecenas się odniosła do tego i powiedziała czy burmistrz może w nieskończoność przeciągać realizację swojego obowiązku czy powinien jednak ten projekt uchwały przygotować i przedstawić, włożyć do procedury uchwałodawczej?

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że może od razu odpowiedzieć. Ja rozumiem, że pan radny panie Adamie paragraf 27 ustęp drugi: „jeżeli podmiot wymieniony w ustępie pierwszym zgłasza inicjatywę podjęcia uchwały, rezygnując z prawa sporządzania jej projektu, to po przyjęciu tej inicjatywy przez radę prace związane z redakcją wyżej wymienionej uchwały koordynuje burmistrz. Podejmuje on w tym celu działania niezbędne do prawidłowego przygotowania projektu uchwały wraz z określeniem skutków, jakie ona wywoła”.

Radca Prawny p.Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że tak, jak pan przewodniczący przeczytał, ta inicjatywa w tym momencie przechodzi na burmistrza. Obrobienie tej inicjatywy powiem kolokwialnie.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy czas jest określony?

Radca Prawny p.Jolanta Trebisz-Kręska powiedziała, że nie.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy odpowiedź pana radnego satysfakcjonuje?

Radny p.Adam Zaczkowski zapytał czy w świetle tego, co przed chwilą zostało wyjaśnione, pan burmistrz mógłby określić, kiedy zobaczymy projekt uchwały i czy będzie on w trybie najbliższych posiedzeń przedstawiony?

Radny p.Norbert Jęczalik (Ad vocem) powiedział, że wróci jeszcze do tego budynku, bo nie usłyszał na temat opinii, ekspertyzy stanu technicznego tego budynku. Pan burmistrz mówił o przedstawieniu kalkulacji kosztów wybudowania ewentualnie nowego lub gdyby ten miał być remontowany. Czy ekspertyzę dostaniemy i czy jeżeli ktoś z nas, z rady miasta będzie zainteresowany obejrzeniem tego budynku lub sprawdzeniem stanu tego budynku, to czy jest taka możliwość? Nie znam się na środkach unijnych, ale czy ewentualnie można coś jeszcze przeszukać, być może są jakieś dofinansowania na tego typu obiekty, które są pod konserwatorem zabytków?

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że na komisji, w której uczestniczył, pani burmistrz obiecała i wcześniej pan radny też zapytał o tą obietnicę. Z wypogodzi pana burmistrza zrozumiałem, że jeszcze nie dysponujemy tym porównaniem. Bardzo proszę o udostępnienie. Panie radny chciałbym panu podziękować, że pan się interesuje zabytkami, ale uważam, że pan burmistrz też, bo ja wielokrotnie z nim dyskutowałem. To, co pan radny poruszał, na przykład piękne hale, których nie ma, to nie były wyburzone za pana burmistrza. Powinniśmy tak, jak pan mówi, o każdą perełkę tego miasta dbać.

Radny p.Norbert Jeczalik powiedział, że on nie wie czy ekspertyza już została dokonana czy jeszcze nie została dokonana. Nawet pani burmistrz na komisji mówiła, że były badania robione, więc myślę, że ta dokumentacja gdzieś jest do wglądu.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad vocem) powiedziała, że chce się odnieść do wystąpienia pana radnego Tomasza Szlenka. W tym miejscu chciałabym prosić pana przewodniczącego o zdecydowaną reakcję w chwili takich niemiłych wystąpień. Szanowni państwo radni, ja nie komentuję państwa mimiki twarzy, państwa gestów, komentarzy podczas własnego wystąpienia czy wystąpień pozostałych radnych czy innych osób, które zabierają głos. Bardzo proszę o to samo. To, drogi panie radny, że ja kiwałam głową świadczy tylko o jednym, że z uwagą słuchałam tego, co pan mówił. Niedługo przy takim podejściu panie radny, to będziemy analizować ruch powiek danego radnego i debatować nad tym, cóż on by mógł oznaczać. Bardzo proszę powstrzymać się od takich osobistych wycieczek, one są absolutnie niepotrzebne i nie na miejscu, a pana przewodniczącego bardzo proszę o reakcję w takich sytuacjach.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że pani radna zna jego podejście. Powinniśmy się spierać, ale pięknie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ma kilka tematów. Odnośnie zachowania na sesji, to wydaje mi się, że gesty różnego rodzaju, gestykulacje, okazywanie różnych min nie są na miejscu. Mamy język, jeżeli ktoś chce coś powiedzieć, to niech bierze mikrofon i powie. A jakieś mimiki twarzy, które są niemiłe do innych radnych, to uważam, że trzeba sobie zachować dla siebie. Nie jesteśmy małpami, więc wydaje mi się, że możemy porozmawiać. Odnośnie tematów wydaje mi się, że na dzisiejszej sesji, po sprawozdaniu pana burmistrza, taka myśl mi przeszła, że my jako radni tutaj wszyscy, wydaje mi się, że większość zgodzi się ze mną, mamy za mało informacji na różne tematy. Mamy naprawdę za mało informacji i my wiecznie na każdej sesji prosimy o informacje. Ja wspomnę, że pamiętam na początku mojej kadencji, jak pani wiceburmistrz zapisywała na karteczkach każde jakieś pytanie i z początku jeszcze były te odpowiedzi. Potem skończyło się to zapisywanie karteczek, a potem to skończyły się odpowiedzi. Mówię tutaj bez urazy, tak po prostu i chyba zaczniemy pisać jakieś podania na każdej sesji albo przed sesją, bo naprawdę wiele informacji można byłoby wyjaśnić w okresie międzysesyjnym. Nie mamy tego. Potem brak tych informacji stwarza różne takie sytuacje, gdzie każdy musi się domyślać. Nie tędy droga. Jeżeli chodzi o rozbiórkę budynku PKS, było wyraźnie powiedziane, że radny pan Norbert prosił o ekspertyzę, nie otrzymał jej. Dzisiaj pan burmistrz mówi dosyć dużo informacji na temat tej rozbiórki, na temat tego budynku. Natomiast my tak naprawdę moglibyśmy się z tym zapoznać już miesiąc temu. Cieszymy się, że pan burmistrz wie, ale moglibyśmy też wiedzieć, jako radni. To my będziemy decydować o niektórych tematach. Po raz trzeci prośba o to samo, to uważam, że jest nie na miejscu i trzeba tych radnych wysłuchać, dać im informację. Możemy umówić się w ten sposób, że jeżeli radny zadaje pytanie, może potrzeba kogoś, jedną osobę więcej z urzędników, która będzie zapisywała tą informację tak, aby później radny dostał informację i korzystajmy. Ja już nie oczekuję na spotkania międzysesyjne, bo też o nie kiedyś prosiłem, żebyśmy się mogli spotykać czasami z burmistrzem, bez nagrywania, żeby porozmawiać sobie także roboczo, oprócz jeszcze komisji. Nigdy takich spotkań nie było. Natomiast jeżeli tych spotkań już ma nie być do końca kadencji, bo tak chyba będzie, to korzystajmy z naszego środka komunikacji, jakim jest ten nasz program e-sesja. To jest naprawdę nieduża inicjatywa ze strony miasta, żeby wysłać taki kosztorys na e-sesję. Od razu wszyscy radni to zobaczą, nie trzeba ani sms-ów, ani dzwonić, tylko jeden plik jest załączany, wysyłany i od razu wszyscy radni mają kosztorys tej rozbiórki. Odnośnie samochodu policyjnego. 15 tys czy to dużo na miasto? Pan burmistrz tu wspominał, że to nie jest sprawa samorządu, ale przypomnę, że wszystkie nasze szkoły, przedszkola są dofinansowane w większości z finansów wojewódzkich czy rządowych. To też powinno być de facto finansowane przez samorząd, nas. 15 tys uważam, że stać miasto, tym bardziej, że jest jeden komisariat w Myszkowie. Są tematy, które nie powinny budzić emocji i nie warto nawet na ten temat dyskutować, tylko trzeba pomagać. Odnośnie stowarzyszeń, te 100 tys zł, które tutaj zostało powiedziane. Bardzo bym prosił, może nawet na piśmie, o uargumentowanie tego podziału, tak, aby wszyscy radni wiedzieli, na jakiej podstawie, dlaczego jest tak, że to stowarzyszenie dostało tyle, te inne, tu słyszę 200-300% więcej, a może jakiś argument tego typu na przykład, że inne stowarzyszenie odniosło mega sukcesy i dlatego jest tak, a nie inaczej. Tutaj widzimy, że MKS idzie do przodu, stara się jak może, te dzieciaki mogłyby jeszcze iść wyżej, ale są problemy finansowe. Tyle dzieci korzysta z infrastruktury, tyle się dzieje, możliwości są duże. Też chciałbym się odnieść do wydziału promocji. Ja tutaj takiej dużej promocji nie widzę MKS-u przez miasto. Można byłoby więcej, można też zobaczyć, co się dzieje dookoła w innych miastach, jak miasto promuje sport. Trzeba siły połączyć. Tutaj wypadaloby, by jakaś komórka w mieście praktycznie dzień w dzień była w MKS-ie i przychodziła, zadawała pytania, jak wam możemy pomóc. Mamy możliwość. Teraz są takie inwestycje rządowe, jeśli chodzi o sport, trzeba to wykorzystać. Nie czekajmy aż coś się zbuduje i wtedy będziemy myśleć, co teraz zrobić, tylko teraz

działajmy, bo niedługo będą dużo większe możliwości, aby dzieci mogły jeszcze bardziej trenować, korzystać z infrastruktury, więc tutaj tak naprawdę miasto powinno prowadzić w tym kierunku, powinno wyjść z inicjatywą do MKS-u i też do innych oczywiście stowarzyszeń, ale to tak proporcjonalnie. Więc bardzo bym prosił panie burmistrzu o uargumentowanie na piśmie do wszystkich radnych dlaczego tu, dlaczego tam, niech wszyscy wiedzą, jak to wygląda, skończą się domysły, będzie to wyjaśnione, takie dosyć ciekawe, odnośnie tych sytuacji, tak, że bardzo bym prosił. Odnośnie związku „Jedźmy razem”. Tutaj jest dosyć ładne słowo „razem jedziemy”, ale my jedziemy razem i bez słowa „razem”. Tutaj jest to jedno zdanie w pana sprawozdaniu, że pan składa pytanie tam do związku, ale jeszcze raz powtarzam to, co mówiłem na poprzednich komisjach. Czy nie lepiej byłoby przystąpić do tego związku, być tam na miejscu, żeby ktoś z nas był i tworzył ten związek, bo to nie jest organizacja wojewódzka, ogólnopolska, gdzie nie mamy żadnego zdania, bo jesteśmy mali. To jest organizacja powiatowa, tutaj są gminy powiatowe i to my, jako miasto mielibyśmy tam większą inicjatywę i nasze pomysły byłyby brane pod uwagę, wszyscy by się liczyli z nami, a tak nas tam nie ma. Nic o nas bez nas. Jeżeli my nie będziemy brać udziału, jako jedyne miasto, gmina nie będzie brała udziału w tym związku, to przez kolejne kilka miesięcy będziemy sobie zadawali pytania, będziemy wysyłać jakieś tam pisma, proszę o wyjaśnienie, bo czegoś nie wiemy, a wydaje mi się, że to samo, upoważnić jakiegoś pracownika, który by tam mógł być na bieżąco, na każdym zebraniu, mielibyśmy wszystkie informacje z pierwszej ręki i my też moglibyśmy tworzyć tę społeczność. Tak, że jeszcze raz powtórzę moją prośbę o więcej informacji dla radnych. Sesja to nie może być miejsce, gdzie zadajemy pytania, prosimy o informacje. My te informacje powinniśmy otrzymać wcześniej, a na sesji na podstawie informacji uzyskanych wcześniej, my możemy się wypowiadać. Nie chcę wspominać o sprawozdaniu, które zazwyczaj jest dzień wcześniej dane, ale chociaż część tego sprawozdania można byłoby dostać, nawet częściowo w połowie miesiąca. Proszę w imieniu rady, aby ta komunikacja była taka lepsza. To naprawdę nic się nikomu nie stanie, nic z tego złego nie będzie, a będzie mniej pytań na sesji, będą sesję bardziej konstruktywne.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że uśmiechnął się, ale pan radny takie wspomnienie u niego wywołał, może z racji wieku. Niech państwo zobaczą, przed każdym z nas leży smartfon, łącznie ze mną, coś tam piszemy w międzyczasie. Jak byłem młody, to największą karą, kolokwialnie mówiąc, to było takie: nie pójdziesz na dwór.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad vocem) powiedziała, że pan burmistrz nieraz mówił, że milczenie jest złotem, a brak odpowiedzi jest odpowiedzią. Wstyd mi za pana jako burmistrza, męża, ojca. Toleruję pan, a wręcz wykorzystuje niektórych pracowników do swoich niecznych celów. Przekonaliśmy się o tym już na sesjach i komisjach, że co niektórzy pracownicy na kierowniczych stanowiskach wręcz boją się odpowiedzieć radnym, robi pan zebrania, w których zabrania pan informowania o niektórych sprawach radnych. Jak to mówią, ryba panie burmistrzu psuje się od głowy i jeżeli głowa jest zepsuta, to ta dalsza część ryby też jest do wyrzucenia.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że rozumie rozgoryczenie pani radnej Jakubiec-Bartnik, ponieważ sam udzielał się kiedyś bardzo mocno w sporcie, a konkretnie w piłce nożnej. Wiem ile zabiegów to kosztuje i ile zdrowia, ile czasu, ile poświęcenia tego czasu, nie dla rodziny tylko dla sportu i tutaj chciałbym, żebyście państwo docenili i pan burmistrz i pani wiceburmistrz i państwo urzędujący tutaj, urzędnicy, że naprawdę należy to docenić. Państwo Bartnikowie poświęcają masę czasu i swoich pieniędzy, podkreślam swoich pieniędzy, prywatnych pieniędzy i należy to uszanować i mieć to na uwadze, że jeżeli należy się jakieś wspomnienie ze strony urzędu miasta, to należy tej pomocy udzielić. Tym bardziej,

że my jako rada miasta zdecydowaliśmy o zwiększeniu puli na dofinansowanie do stowarzyszeń o kwotę 100 tys. zł. W zamyśle liczyliśmy na to, że ten klub dostanie sporą część z tego. Okazało się jednak inaczej, że dostał taką samą pulę, jak w zeszłym roku i tutaj mówię rozgoryczenie pani radnej ze wszech miar jest zrozumiałe przeze mnie. Ja chciałem jeszcze tylko zaapelować do pana burmistrza, prosić o to, żeby sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym było przynajmniej jeden dzień przed, bo ja dzisiaj, pan mówi, że nie będzie, ja zaglądałem do tableta dzisiaj rano, o godzinie 8:30 i nie było, to się pojawiło później i dopiero my tutaj będąc na sali weryfikujemy to, co pan mówi z tym, co czytamy, a przynajmniej, żebyśmy dostali dzień wcześniej, to moglibyśmy się do tego przygotować i potem ewentualnie zadawać sensowne i konkretne pytania do pana.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że to sprawozdanie jest takim organizmem żywym. Dzisiaj chyba o 11:00 było nam udostępnione, ale ja myślę panie radny, że może to, co pan Tomasz Załęcki powiedział, że może niekoniecznie całe, dokładne sprawozdanie z okresu międzysesyjnego, tylko jakby więcej tych informacji.

Radny p.Tomasz Załęcki (Ad vocem) powiedział, że chce dopowiedzieć odnośnie sprawy samochodu dla policji. Jeżeli były jakieś rozmowy, była jakaś prośba od komendanta, to są komisje, można o tym powiedzieć, można nawet wysłać maila przez system e-sesja, informację, drodzy radni, była taka informacja, że komendant naszego miasta prosi o 15 tys. zł. Nic więcej. Proszę się zapoznać z tą informacją, a tak to dzisiaj pani radna Iwona zadaje pytanie czy było takie coś, bo my nie wiemy. Przypomnę, że mamy informację, że w innych gminach o tym się rozmawiało na komisjach, na sesjach. My o tym nic nie wiemy.

Burmistrz Miasta Myszkowa p.Włodzimierz Żak powiedział, że odpowie w kolejności zadawanych pytań. Pani Jastrzębska pytała o słupy. Słupy są Tauron-u. Ma pani rację, co do pytania, co się bardziej opłaca. Jest to zbadane. Według różnych, zmieniających się warunków gospodarczych od wielu lat, za każdym razem ta analiza wychodzi jednoznacznie. Taniej dla miasta jest posiadać własny majątek, ale spotykamy się z pozycją monopolisty sieciowego, który mówi w taki oto sposób. Jeżeli chcesz wybudować swoje lampy, zapłać mi za moje stare. One są wyceniane bardzo często po jakichś wartościach dla nas niewspółmiernie wysokich i dochodzi do różnych rozmów. Na przykład w trakcie uzgodnień, które nie zawsze były aksamitne, podczas na przykład budowy i chęci likwidacji słupów napowietrznych w ciągu ulicy 3 Maja, w którymś momencie poprosiliśmy i jakby zaproponowaliśmy Tauron-owi, że my po prostu ich słupy zostawimy i za nie zapłacimy i niech to tak zostanie. Znane są przypadki w Polsce, gdzie gmina pokazowo buduje po drugiej stronie oświetlenie, tego nie zabiera i później przyjeżdża jakiś tam reporter i zastanawia się, kto doprowadził do takiej cudaczności. Nawet Tauron mam swoje procedury i bardzo często, jak później wchodzimy na przykład w takie sytuacje, że nam na czymś zależy, a pozycja negocjacyjna Tauron-u jest silniejsza, to trzeba na przykład ustąpić. My różnie się zachowujemy. Natomiast chcielibyśmy najlepiej, jakby się tak dało, wszędzie zamienić oświetlenie Tauron-u na gminę Myszków, bo wtedy obchodzi nam szereg innych opłat, koszty eksploatacji tych lamp będą dla nas niewspółmiernie tańsze, czyli będzie to kosztować mniej naszych mieszkańców. Uważamy, że powinniśmy, jak rozmawiamy z samorządowcami i różne są tutaj jakby przypadki i różnego rodzaju też potrzebne wsparcie ze strony rad, w takich rozmowach organu wykonawczego, jeżeli on jest jeszcze do czegoś potrzebny. Jeżeli przyjmiemy na przykład gminę Siewierz, która przez szereg lat nie zgodziła się na finansowanie oświetlenia, które powstało na obwodnicy, jak wyjeżdżamy z Myszkowa przed Siewierzem skręcając w lewo. Tam przez długie lata było ciemno. Było takie swoistego rodzaju mocowanie. Siewierz powiedział, że nie, że to niewspółmiernie dużo kosztuje.

Burmistrz Siewierza miał za sobą całą radę, że robi dobrze,. Było to ryzykowne posunięcie, bo gdyby się coś wydarzyło, to wtedy postępowanie dotyczące czy odpowiednia ilość oświetlenia na drodze występuje, miałyby być może inny wymiar. Dwie gminy w Polsce przemocowały ten temat i okazuje się, że już przy drogach wyższej kategorii gminy nie mają obowiązku ponoszenia kosztów budowy oświetlenia. My różnie do tego podchodzimy. Chcę przypomnieć, że to na nasz wniosek przy budowie wiaduktu w dzielnicy Nowa Wieś, to my zwróciliśmy uwagę Zarządowi Dróg Wojewódzkich, że w ich projekcie brakuje oświetlenia. Upomnieliśmy się o to i zadeklarowaliśmy, że zapłacimy. Chciałbym, żebyśmy też to uwzględniali, bo państwo czasami mówicie burmistrz nie chce dać na to czy na tamto, ale żeby też widzieć naszą dobrą wolę i chęć współpracy. Natomiast to w zależności od sytuacji my po prostu tak się zachowujemy. Ja dzisiaj w sprawozdaniu odczytałem też o tym, że w przypadku rewitalizacji centrum miasta, te tzw. słoneczka, które są przed dworcem PKP będą ulegały likwidacji i będziemy rozpoczynać procedurę trudną i nie wykluczone, że tu wyjątkowo się zgodzimy i wykupimy ten majątek, natomiast, to tak dla państwa też wiedzy, w rozmowach naszych Tauron, starostwo powiatowe, zarząd dróg i gmina Myszków, kiedy zaproponowaliśmy, że wybudujemy własne oświetlenie wspólnie ze starostą w ciągu Alei Wolności, bo tak będzie taniej, to Tauron odpowiedział, że musimy zlikwidować kolizję, która występuje z kablem dotyczącym istniejącego aktualnego oświetlenia. Żeby nie hamować procesów, bo pamiętacie państwo, że była taka rozmowa, dlaczego jeszcze nie jest ogłoszony przetarg i żeby to skrócić, zaproponowałem spotkanie przedstawicieli Tauron-u, starostwa i Powiatowego Zarządu Dróg i zaproponowaliśmy, że zmieniamy nasze podejście i proponujemy Tauron-owi, żeby wybudował własne oświetlenie. Tauron na to przystał, dalsze rozmowy już prowadził Powiatowy Zarząd Dróg, bo to jest w ich zakresie obowiązków, natomiast skończyło się to tym, że wykręciliśmy taki poważny argument, żeby Tauron nie przeciągał jakby sprawy spowodowanej tym, że na raz w miejscu, gdzie ma przebiegać ścieżka pieszo-rowerowa trzeba zlikwidować stare oświetlenie, bo nowe najprawdopodobniej, według koncepcji projektowej, jest po drugiej stronie. To był jedyny wtedy chyba słuszny argument dla przyspieszenia, ale za cenę tego, że zrezygnowaliśmy z oświetleniem, które mogło być nasze. Tak, że tam, gdzie to możliwe chcemy iść w takim kierunku, żeby jednak takimi małymi krokami zwiększać ilość oświetlenia naszego własnego. Pytanie- kanał technologiczny. Jeżeli chodzi o kanał technologiczny, to ocena tego występuje na etapie składania wniosku i tutaj na całe szczęście ocenia to zarówno projektant, który składa taki wniosek, bo jak nie widzi szans na obronę tego, to nie składa takiego wniosku. Z drugiej strony instytucja czyli ministerstwo cyfryzacji sprawdza to bardzo dokładnie i rzadko kiedy wyraża zgodę. Nasz sąsiad burmistrz Klemens Podlejski chwali się dużą skutecznością, że takie zgody otrzymywał. My ostatnio też dostaliśmy taką zgodę dla przebudowy drogi, która ma połączyć nasze gminy, Myszków i Żarki dlatego, że okazało się, że tam nie ma gęstej zabudowy, a istniejące łącza internetowe są wystarczające, nawet z zapasem i to uwzględniono. Natomiast groteskowo wygląda w ten sposób, tak jak pani radna pytała, że czasami rezygnuje się albo nawet ten kanał technologiczny jest, obok jest przewód jednego z trzech czy czterech dużych operatorów, on się nie zgadza, nie wkłada tego w kanał technologiczny, a później pruje chodnik i ma do tego prawo. Wtedy wszyscy utyskują, po co jest ten kanał. My naprawdę, jako samorządowcy odbieramy to tak, że kanały technologiczne się nie sprawdzają, podwyższają wysokość inwestycji, a nie dają możliwości uzyskiwania dochodów dla gminy. W tej ocenie, na tym etapie, ja nie powiem pani radnej, jakie są jakby kwestie techniczne. Projektant to jakiś tam sposób przeanalizował, analizuje i jeżeli składa taki wniosek, to musi mieć argumenty czyli, że jest tam jakaś dostateczna infrastruktura i że nie powinniśmy spotkać się w przyszłości, że coś trzeba będzie pruć, ale nie wiem czy nie biegnie tam kanał, na przykład kabel któregoś z operatorów telefonicznych,

mówię o tradycyjnym, który nie zgodzi się, nawet gdyby ten kanał istniał, na jego włożenie, a później i tak będzie chciał go naprawiać, remontować, ingerując w to, co wybudowano.

Przewodniczący Rady Miasta przeprosił, ale żeby nie przedłużać, może pani radna by od razu dopytała, żeby nie przeciągać.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała czy, jeżeli tam już jest jakiś kanał, bo to na pewno było sprawdzane, to czy jakby nie budując nowego kanału, a trzeba się będzie pozbyć tego kanału, który istnieje i nie mamy gwarancji, bo pan tu w zasadzie to powiedział, nie mamy gwarancji, że ktoś nie będzie kiedyś w tym nowym zadaniu kopał, niszczył i budował na nowo, niszczył chodnik na przykład czy pobocze?

Burmistrz Miasta Myszkowa p.Włodzimierz Żak powiedział, że całkowicie tego nie przewidzimy, ale jak mówię, składamy propozycję rezygnacji z tego kanału bazując na naszej analizie, analizie projektanta, natomiast ja nie powiem państwu, że za 30 lat ktoś powie: a mógłby być kanał, a może za 30 lat zmienią się przepisy i wtedy dobrze by było, żeby te kanały były, a za 30 lat może się okazać, że kanał będzie do odremontowania, a nadal tam nie będzie kabla. Przeróżne mogą być sytuacje. Póki co obraz jest taki, że gminy tam, gdzie się da, gdzie jest uzasadnienie dla takiego wniosku, składają nagminnie wnioski, natomiast niewiele z tych wniosków uzyskuje akceptację. To, co przeczytałem w sprawozdaniu wcale nie musi spotkać się z pozytywnym rozpatrzeniem. Pozostałe wypowiedzi dotyczyły takich kwestii technicznych, włącznie z tym moim sprawozdaniem. Ja mam taką gorącą prośbę. Szanowni państwo może czas, żebyście choć trochę, w jednym procencie, uszanowali naszą pracę i patrzyli na to, że my tam, gdzie to możliwe, wychodzimy państwu naprzeciw. My zgodnie z procedurą i literą prawa nie musimy państwu dawać tego sprawozdania w takiej formie, jak ją przekazujemy, nie musimy. Natomiast moja gorąca prośba, uszanujcie to, że dajemy, a nie chciałbym z tego tytułu, że dajemy, że z tego się pojawią jeszcze jakieś dodatkowe obowiązki. Nie będziemy tego sprawozdania robić po wielokroć. Rozpoczynamy pracę nad nim na dwa dni, na trzy dni przed sesją. Wcześniej nie będziemy robić, bo nie będziemy burzyć naszych zwyczajów organizacyjnych i nie będziemy sobie dokładać pracy. Bardzo państwa proszę o uszanowanie tego, niech tak zostanie, jak jest. Natomiast odnosząc się do tej inicjatywy uchwałodawczej. Ja mam taką prośbę, jeszcze odniosę się oczywiście do tego, co pan Jęczalik powiedział, ale mam taką prośbę może najpierw o tym budynku. Powiedzieliśmy panu radnemu, że prześlemy informacje i prześlemy. Rozmawialiśmy o tym dwa, trzy, cztery dni temu. Państwo zarzucacie nam brak informacji. Szanowni państwo w tle pracownik, który przygotowuje dla was informację, musi jechać w teren na przykład, obejrzeć inwestycje, musi przygotować przetarg. Pytacie państwo, kiedy będzie, czemu plan zamówień na przykład nie został zrealizowany, bo jeden z przetargów miał być ogłoszony jeszcze w pierwszym kwartale, a nie został. Pozwólcie nam pracować i podejście do tego z wyrozumieniem i będzie na pewno lepiej i więcej tego zrobionego. Natomiast to nie jest tak, że my nie chcemy panu radnemu dać. Damy wszystko. Spróbujemy również odszukać pewną wiedzę wcześniejszą, która się jakby tego tematu tyczyła. Ja więcej nic panu radnemu na dzisiaj nie powiem. To nie oznacza: mamy, nie mamy. Mamy różne dokumenty, ale przygotowujemy i damy. Natomiast, jeżeli chodzi o pytanie, co do inicjatywy i rozmowy między panią mecenas, a panem radnym odnośnie „Jedźmy razem”. Ten paragraf 27, ustęp drugi mówi tak: „jeżeli podmiot wymieniony w ustawie czyli inny niż burmistrz zgłosi taką inicjatywę rezygnując z prawa sporządzenia jej projektu, to po przyjęciu tej inicjatywy przez radę, prace związane z redakcją wyżej wymienionej uchwały koordynuje burmistrz, podejmując w tym celu działania niezbędne do prawidłowego przygotowania projektu uchwały wraz z określeniem skutków, jakie ona wywoła”. A ja nie mogę uzyskać odpowiedzi

od związku, jakie skutki to nasze wejście do „Jedźmy razem” wywoła i jesteśmy jakby w punkcie wyjścia. Więc to nie jest tak, że ja nie chcę tego złożyć. Jeszcze chcę podkreślić, że rozmawiamy o dokumencie, który nie jest ustawą, tylko o dokumencie, który jest regulaminem wewnętrznym. Ja się do niego zastosuję, tylko ja nie chcę składać uchwały, nie wiedząc, co ja państwu proponuję i jakie skutki dla gminy mam określić. Wcześniej po prostu nie ma ku temu podstaw chyba, że chodzi o to, żeby za wszelką cenę pokazać, że ja muszę złożyć projekt chwały, a w uzasadnieniu do uchwały mam napisać, że nie mam wiedzy, nie umiem określić skutków prawnych, a tak naprawdę nie wiem czy to nam się będzie opłacać. Co zrobimy, jak po roku dofinansowania w kwocie na przykład 2 zł czy 3 zł do wozokilometra, tego dofinansowania nie będzie. Co wtedy? Czy będzie taniej dla gminy czy drożej? Jak na to patrzę w szerszej perspektywie.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że pamięta, że pan radny zadał to pytanie na tamtej sesji.

Radny p. Norbert Jeczalik (Ad vocem) powiedział, że nie chce, żeby pan burmistrz go źle rozumiał. Albo to była sesja albo komisja. Trochę już czasu upłynęła. Państwo mówiliście i pan i pani burmistrz, że taka ekspertyza czy opinia jest. To skoro jest, a to jest ciężar dla państwa, to proszę tylko podać gdzie ona jest do wglądu, to podejść sobie do pracownika, jeśli będzie można to sobie skopiuję. Nie chcę obciążać państwa wysyłaniem maili z tą ekspertyzą. To z państwa ust usłyszałem, że jest taka ekspertyza, upłynął ponad miesiąc i tylko czekałem na tą ekspertyzę tak, jak być może niektórzy koledzy i koleżanki. Proszę mnie tutaj źle nie zrozumieć.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że rozumie intencje pana radnego. Sam miałem zadać pewne pytania, ale wiem, że można uzyskać odpowiedzi w pokoju 202.

Radny p. Adam Zaczkowski (Ad vocem) zwrócił się do burmistrza miasta. Pan w typowy dla siebie sposób po raz kolejny próbuję zagmatwać sprawę, która jest bardzo prosta. Przytoczył pan przepis artykułu 27, ustęp 2 naszego regulaminu i mówi pan, że to jest wewnętrzny dokument, nie ma mocy ustawy, ale ustawa nakazuje przyjęcie i wyregulowanie, ustawa o samorządzie gminnym, nakazuje radzie gminy przyjęcie w statucie regulacji dotyczących sposobu realizacji inicjatywy uchwałodawczej. Więc my jesteśmy zobligowani, to nie jest nasz wymysł wewnętrzny, że my takie regulację mamy, a pana obowiązkiem, jeżeli takie regulację zostały zastosowane, jest wykonywać te regulacje. Próbuję pan się tu zasłaniać niewiedzą, brakiem wiedzy od związku na temat skutków funkcjonowania w związku. Ale nie mówi pan o tym, że jedynym skutkiem przystąpienia do związku jest konieczność spełnienia wymogów, które nakłada na członka statut. A jedynym wymogiem, który określa statut jest opłacanie składek członkowskich i ten skutek można sprawdzić w pięć minut, zaglądając do statutu, bo tam są określone dokładnie, jakie kwoty składek członkowskich należy ponieść, żeby móc być pełnoprawnym członkiem związku. To czy przystąpimy do realizacji zadań w ramach związku czy też nie, to jest sprawa wtórna, drugorzędna bym powiedział i nie ma żadnego wpływu na przygotowanie uchwały o przystąpieniu do związku, bo tak, jak powiedziałem to czy nam się to będzie opłacało czy nie, to może być przedmiotem analiz i dyskusji w trakcie komisji i sesji rady miasta, ale nad projektem uchwały powinniśmy procedować i nie ma żadnych przeszkód i nie ma żadnych niewiadomych, które by miały wstrzymać przygotowanie projektu uchwały. Zgodnie z tymi założeniami ja proszę pana po raz kolejny o to, żeby taki projekt uchwały był przygotowany i przedstawiony na najbliższe obrady komisji, bo tak jak powiedziałem wstrzymywanie tego tematu, moim zdaniem, jest przekroczeniem uprawnień w pewnym sensie, a tak naprawdę niedopełnieniem

obowiązków. Jeszcze się odniosę króciutko do tej dyskusji z radnym Norbertem Jęczalikiem. Panie burmistrzu to jest bardzo prosta sprawa. Jeżeli mówicie na posiedzeniu komisji czy sesji, że jest dokument, który się nazywa ekspertyza, z którego wynika, że budynek bezwzględnie należy rozebrać, a nie można go remontować, bo jest to nieopłacalne czy nie możliwe technicznie do wykonania, to proszę przedstawić ten dokument. Tu nie potrzeba jakiejś tajnej wiedzy albo wielkiego zaangażowania pracowników do tego, żeby wyjąć gotowy dokument z szafy i przekazać go radnemu do wglądu. Można na przykład powiedzieć radnemu: panie radny w pokoju 113, strzelam, jest pracownik, który ten dokument ma w szafie. Żeby nie nadwyręzać tego pracownika, proszę przejść się do tego pokoju i on go panu pokaże i pan sobie zdjęcia zrobi na przykład, żeby też nie obciążać budżetu gminy kserokopią albo nie obciążać pracownika koniecznością skanowania go. My jesteśmy gotowi do tego, żeby pomóc w tym zakresie, nie dociążyć pracowników, odciążyć ich od pracy. Niejednokrotnie tak było, że byliśmy w wydziale inwestycji, przeglądając sobie dokumentację jakiejś tam inwestycji. A jeżeli nie ma tej ekspertyzy, bo ta ekspertyza jest np. słowna, to proszę się przyznać do tego i powiedzieć: nie mam tej ekspertyzy, ona dopiero jest pisana. Tylko ja pytam w takiej sytuacji, na jakiej podstawie został złożony wniosek do starostwa o rozbiórkę budynku? Na podstawie, jakich dokumentów? Proszę przedstawić radzie miasta te dokumenty, prosta sprawa.

Radny p.Tomasz Załęcki (Ad vocem) powiedział, że odnośnie dokumentacji, informacji chciałby tutaj nawiązać do poprzedników. Jeżeli są informacje, które wydaje mi się, że większość radnych potrzebuje, to lepiej byłoby faktycznie, żeby te dokumenty wysłać poprzez ten program e- sesja, bo to też chyba nie jest na miejscu, żeby radni chodzili po pokojach i skanowali czy kserowali dokumenty, przeszkadzali tam pracownikom. A to też nie zawsze, ta informacja, którą dostanie jeden radny, a czasami jest tak, że potrzeba dla kilku radnych informację. Możemy to usprawnić. Umówmy się, że jeżeli jest jakaś informacja dla miasta ważna, a jest ich mnóstwo i radny prosi o tą informację i mamy informację zwrotną, że tak otrzymamy ją, to niech to będzie przesłane na e-sesję i w tym momencie wszyscy się z tym zapoznają, wszyscy będą wiedzieć. Odnośnie jeszcze stowarzyszeń. Mam takie pytanie i taką prośbę do pana burmistrza. Czy może być tak, że przy następnym podziale środków, aby w tej komisji do spraw stowarzyszeń mógł zasiąść radny lub radni? Mogę wiedzieć kto może być?

Pani Małgorzata Kitala-Miroszewska kierownik wydziału PK odpowiedziała, że burmistrz powołuje zarządzeniem, pracownicy urzędu, przedstawiciele stowarzyszeń. W tym roku byli pracownicy urzędu, z przedstawiciele stowarzyszeń w sporcie był pan Marian Kotarski prezes PTTK „M-2”. Natomiast, jeżeli chodzi o wolontariat, to był pan Wiesław Miśkiewicz Stowarzyszenie AS.

Radny p.Tomasz Załęcki zapytał czy byli zapraszani wszyscy do komisji?

Pani Małgorzata Kitala-Miroszewska kierownik wydziału PK odpowiedziała, że oni byli członkami komisji ze strony stowarzyszeń. Ja nie miałam żadnego zgłaszania z innych stowarzyszeń, że mogą.

Radny p.Tomasz Załęcki zapytał czy można przy następnym zebraniu komisji zaprosić wszystkich przedstawiciele stowarzyszeń?

Pani Małgorzata Kitala-Miroszewska kierownik wydziału PK odpowiedziała, że zasada jest taka, że przy rozdziale środków na stowarzyszenia, na przykład na sport, nie mogą być członkowie stowarzyszeń sportowych, bo to jest konflikt interesów. Pan Kotarski jest PTTK

„M-2”, a to nie jest stowarzyszenie sportowe, to jest kultura fizyczna. Był tylko w konkursie na sport, rozdzieliliśmy to. Były dwie oddzielne dwie komisje, które obradowały w różne dni.

Radny p.Tomasz Załęcki zaproponował, żeby ten temat podjąć na komisji, bo tu widzę, że jest dosyć duże zamieszanie. Wydaje mi się, że rada powinna ten temat podjąć na komisji i przedyskutować i jakieś wnioski z tego wyciągnąć.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że to już było podejmowane na komisji sportu, pani kierownik dostała tak wyczerpująca odpowiedź, że to chyba już wystarczy. Skończyła się nieprzyjemnie ta komisja i wydaje mi się, że w tym temacie już zostało wszystko powiedziane.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że padło tu, że rada o 100 tys zł zwiększyła. Ale, żeby była jasność intencją rady nie było, że całe 100 tys dostanie MKS.

Pani Małgorzata Kitala-Miroszewska kierownik wydziału PK powiedziała, że zgadza się z panią radną Jakubiec. Ja rozumiem, bo przy podziale środków zazwyczaj jest tak, że wszyscy albo ktoś jest bardzo niezadowolony. Przyznacie państwo rację, że trochę zmieniły się potrzeby społeczne. Oprócz dyscypliny piłki nożnej, która jest naprawdę ważna, pojawiła się siatkówka. Po sukcesie Igi Świątek pojawił się tenis, pojawiło się pływanie. Ja chciałabym być dobrze zrozumiana. Czy naprawdę trzeba karać nas za to, że patrzymy na wszystkie stowarzyszenia sportowe i wolontariat? Proszę państwa, ja tylko chciałabym powiedzieć państwu taką jedną rzecz. 440 tys zł na sport dla pięciu stowarzyszeń sportowych. Dla 21 organizacji 280 tys zł. Luka Tenis, bo tutaj w podtekście chodzi o to między innymi, bo dostało duże dofinansowanie. Przeliczyliśmy na dziecko 196 tys, powiedzieliśmy, że będziemy wspierać dzieci i młodzież, bo to jest najważniejsze. Kluby sportowe, seniorzy zawsze mogą pójść do sponsora, poprosić o wsparcie. Luka Tenis od wielu lat jest beneficjentem Lotos-u, zdobyła pieniądze, jest beneficjentem PZU. Usłyszałam wczoraj od pana prezesa, że dzięki wsparciu zagrają na kortach w Bydgoszczy w ogólnopolskim turnieju. To nie jest tak, że my nie lubimy piłki nożnej. Lubimy. Tylko proszę państwa 379 tys zł to jest klub MKS. 119 tys, oprócz finansowego wsparcia, jest za darmo, dwa kluby piłkarskie MKS-u i UKS za darmo mają stadion. Nie jest prawdą pani Beato, przepraszam, że sobie tak pozwalam, że reszta na MOSiR-re ma za darmo, bo boks płaci za salę, pływacy płacą za pływalnię. Korty tenisowe na „Dotyku Jury” wyliczymy też i chcieliśmy to wyliczyć. Ja państwu to podam do publicznej wiadomości, bo to nie jest proszę państwa żadna tajemnica, absolutnie. Tylko korty tenisowe są z projektu i na dzisiaj po prostu nie mogliśmy tego uwzględnić, ale korty tenisowe w następnych konkursach będą, jak się skończy okres projektu.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad vocem) powiedziała, że ta pani rozmowa, to prowadzi donikąd. Nie wciągnie nas pani w manipulacje i nie skłóci Luka Tenis z innymi. My nie mówimy, kto ile dostał, my mówimy, że na pięć stowarzyszeń ze 100 tys zł, MKS dostał 1tys zł i pani uważa, że to nie jest manipulacja. Niech pani nie brnie w tym kierunku, bo obydwójce moich dzieci chodzi na Luka Tenis i wie pani, ile kosztuje godzina treningu na kortach tenisowych? 100 zł za jeden trening. Jeden trening na MKS-ie kosztuje 4,50 zł. Trening indywidualny 100 zł, a grupowy 60 zł. Nie będzie nas pani tu wikłać w jakieś konflikty. Niech pani skończy już ten temat i przechodzimy. Proszę o zamknięcie dyskusji. Niech pani się nie broni, nie tłumaczy, bo już to samo pani mówiła na komisji. Czy pani uważa, że stadion, jakby tam nie trenował MKS i UKS, to co by tam trawa rosła i pasły by się tam kozy? Co by tam było, jakby nie MKS i UKS? To jest stadion miejski.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że to, co powiedziała pani radna, tutaj nie jest miejsce w tej chwili, żeby klócić się i o cokolwiek prezesów stowarzyszeń podejrzewać. Nie chciałbym, żeby to był sąd nad panią Małgosią. Przepraszam za to. Ale ja myślę, że to, co pani kierownik obiecała, że nam udostępni te dane. Zapoznamy się i będziemy znać.

Radny p.Norbert Jęczalik (Ad vocem) powiedział, że odniesie się do słów pani kierownik Małgorzaty, bo nie wiem czy część z państwa wie czy nie, ale ja jestem w zarządzie Luka Tennis i ja nie słyszałem tutaj żadnych podtekstów ze strony koleżanek czy kolegów. Proszę nic nie sugerować i proszę nie robić faktycznie polityki ze stowarzyszeń. To wszystko służy szczytnym celom i tak to zostawmy.

Głosowano w sprawie:

Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Zofia Jastrzębska, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (2)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon

Do punktu 5.

Sprawozdanie z realizacji Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych pn.: „Nasza Duża Rodzina”.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że na podstawie uchwały Nr XXIII/181/16 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 1 września 2016r. w sprawie przyjęcia na terenie Gminy Myszków Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych pn. „Nasza duża rodzina” Burmistrza Miasta przedstawia ww. sprawozdanie radzie miasta.

Zapytał czy są pytania do przedstawionego sprawozdania.

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Sprawozdanie z realizacji Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych pn.: „Nasza Duża Rodzina”.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna,

Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj
BRAK GŁOSU (1)
Andrzej Giewon

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10 minut przerwy.

Do punktu 6.

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że zanim przejdziemy do głosowania projektów uchwał- na podstawie paragrafu 18 ustęp 2 punkt 6 załącznika nr 1 do statutu miasta Myszkowa zgłaszam wniosek formalny o odstąpienie od czytania na dzisiejszej sesji projektów uchwał. Jednocześnie informuję, że wszystkie projekty uchwał oraz porządek dzisiejszej sesji są dostępne do wglądu dla mieszkańców na platformie e-sesji przeznaczonej dla mieszkańców na stronie myszkow.esesja.pl

Zapytał czy są pytania w związku z tym wnioskiem?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Odstąpienie od czytania projektów uchwał.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17) Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

NIEOBECNI (4)

Andrzej Giewon, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk

a) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków na lata 2022 – 2034.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Komisja Finansów i Budżetu zdecydowała o nieopiniowaniu ww. projektu uchwały składając wniosek do pana burmistrza o rozdzielenie zadań w taki sposób, aby jeden projekt uchwały obejmował zmiany dotyczące inwestycji p.n. „Budowa drogi w ul. Zamenhoffa wraz z budową kanalizacji sanitarnej i deszczowej, a drugi projekt pozostałe zaproponowane zmiany. Komisja poprosiła, aby pan burmistrz ustosunkował się do tego wniosku do dnia 4.04.22r. Do rady miasta wpłynęła autopoprawka do tego projektu uchwały. Proszę pana burmistrza o zabranie głosu.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że zbiegły się w czasie dwa zdarzenia. Pierwsze to w ramach inwestycji, z których mamy dofinansowanie z Polskiego Ładu, mówię na ulicy Rolniczej, zorganizowaliśmy przetarg, otwarliśmy ten przetarg, wpłynęły 4 oferty i te oferty są wyższe niż nasze przewidywania określone kosztorysem. Mówiąc wprost trzeba do tej procedury, żeby móc podpisać umowę z najtańszym oferentem, trzeba dołożyć 1 mln zł.

Biorąc pod uwagę tą sytuację, zwłaszcza sytuację na rynku, zważywszy poziom dofinansowania, jaki jest w tle, taki zamiar zgłosiłem i tutaj, żeby była jasność, w tle rada też ten wniosek, tak przynajmniej sadząc z dyskusji, którą toczyliśmy popiera i tu wydaje mi się, że wątpliwości nie ma. Chcę tylko jedną rzecz podkreślić, żeby zamknąć temat Rolniczej, proszę też zwrócić uwagę na następującą rzecz. Trwa procedura. Ja jeszcze nie wiem, czy po ocenie formalnej złożonych ofert dojdziemy do sytuacji, w której wybierzemy ofertę najtańszą. Wtedy będzie potrzebny tylko 1 mln zł zwiększenie dofinansowania i oferent, który tą ofertę uzyskał, podpisze z nami umowę, bo po drodze jest co najmniej trzy jeszcze kroki, w których do zawarcia umowy mogłoby nie dojść. Ten temat chcę, żebyście państwo mieli na uwadze. Mam nadzieję, że skończy się to tylko zwiększeniem o ten 1 mln zł i wybierzemy wykonawcę. W tym samym czasie, znaczy w podobnym czasie, ale powiedzmy w tym samym czasie zbiegającym się z naszą sesją, płynie też dobra dla nas wiadomość, bo program rządowy rozwoju dróg przyznał na ulicę Zamenhoffa 50% dofinansowania kosztów kwalifikowanych. Droga kosztuje według kosztorysu około 8 mln zł, koszty kwalifikowane złożonego wniosku opiewają na kwotę 5 mln 600 tys zł, połowa z tego została przyznana, dostajemy 2 mln 800 tys zł. Mając kontakt z urzędem wojewódzkim spodziewamy się w każdej chwili wpływu umowy. Ta umowa, spodziewaliśmy się, że wpłynie jeszcze przed tą sesją i wtedy byłaby nieodzowność wykonania takich zmian w budżecie, które pozwoliłyby podpisać umowę, żebyśmy nie stracili dofinansowania w kwocie 2 mln 800 tys. Rada tutaj nabrała wątpliwości i zgłosiła takie uwagi, że to jest za mało dofinansowane, czemu nie składaliśmy do Polskiego Ładu. Polski Ład też nie jest nieograniczony. Mogliśmy złożyć 5 wniosków. Złożyliśmy wnioski po różnych rozmowach, w różnych gremiach i w ślad za to, że złożyliśmy wniosek na inną na przykład inicjatywę, nie złożyliśmy wniosku do Polskiego Ładu na ulicę Zamenhoffa, świadomie składając o dofinansowanie 50% w ramach programu rządowego, który uważam, że jest cenny. Teraz troszeczkę inaczej samorządy na niego patrzą, bo jest takim jakby programem nie wiodącym, a awaryjnym, bo lepiej dostać 90% dofinansowania czy 80% niż 50%. Tutaj się spieraliśmy z radą. Ja nie wyobrażam sobie, że stracimy dofinansowanie 2 mln 800 tys zł, ponieważ państwo złożyliście wniosek o procedurę, na którą ja nie wyrażę zgody, karkołomnego zgłaszania wariantowego dlatego, że pogubimy się w tym wszyscy i tak się po prostu nie robi. W związku z powyższym dzisiaj, rozmawiając jeszcze o tym, bo pojawił się ponoć pomysł ze strony części z państwa, żeby zabezpieczyć tylko kwotę, która by uprawomocniała mnie do podpisania umowy, żeby to dofinansowanie nie przepadło, a szukać ewentualnych źródeł dofinansowania na resztę, na to, co w ramach rządowego programu rozwoju dróg, nie jest kosztem kwalifikowanym. Powiem tak na dzień dzisiejszy, takich programów nie ma, ale może są osoby, które wiedzą, że wkrótce taki program będzie. Nie wiem też, kiedy przyjdzie ta umowa. Wobec tej całej sytuacji składam, trochę wychodząc może inną drogą naprzeciw państwa, ale w tej całej sytuacji składam do państwa taki wniosek, złożyłem na ręce pana przewodniczącego, że autopoprawką do tych zmian w budżecie wyjmujemy wniosek dotyczący zmian jakichkolwiek dotyczących ulicy Zamenhoffa wskazując, że jak przyjdzie umowa, to zwrócę się do pana przewodniczącego, zgłoszę wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, żebyśmy jakby o tym temacie porozmawiali. Być może w tym czasie posiadziemy wiedzę, czy możliwe jest dofinansowanie z innych źródeł i zwiększenie możliwości dofinansowania na te pozostałe rzeczy, które nie są kosztem kwalifikowanym. Żeby załatwić przynajmniej te pozostałe rzeczy, proszę o przyjęcie tej autopoprawki.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że rozumie podłoże złożenia przez pana burmistrza tej poprawki, bo de facto wymusiła to na panu część rady miasta wnioskiem z komisji finansów, a na szali była możliwość nieprzegłosowania innych bardzo ważnych spraw, które w tej uchwale budżetowej się znajdowały. Natomiast panie burmistrzu ja absolutnie jestem

przeciwna uleganiu czemuś takiemu i w sytuacji, w godzinie zero, kiedy 7 lat poświęcone jest pracy na przygotowanie inwestycji dotyczącej budowy wraz z infrastrukturą na ulicy Zamenhoffa, 7 lat proszę państwa. Wtedy, kiedy wydatkowaliśmy do tej pory środków publicznych ponad 200 tys zł, w godzinie zero, w momencie, kiedy można to zrobić, nagle pojawiają się głosy przeciwne. Ja nie rozumiem, dlaczego tych głosów nie było wcześniej. Taki, a nie inny program, z takim, a nie innym dofinansowaniem. Nie wiem, nie korzystać z takich programów na przyszłość? Nie rozumiem, 2 mln 800 tys dofinansowania, które może przepaść, bo ktoś ma wątpliwości. My już zwróciliśmy ponad 2 mln zł z osiedla Krasickiego. Ja sobie nie wyobrażam szanowni państwo, żebyśmy mogli zwrócić 2 mln 800 tys i kolejną przygotowaną inwestycję w Myszkowie nie robić. Jesteśmy w czasach w jakich jesteśmy, wiemy co się dzieje na rynku, jak bardzo trudno i coraz trudniej jest zrobić cokolwiek. W sytuacji, kiedy możemy zrobić taką inwestycję, zwłaszcza dofinansowaną, powinniśmy ją robić, a nie grzebać przy tym w takim momencie. Absolutnie jestem przeciwna rozdzielaniu tej inwestycji i traktowaniu tego Myszkowa na Myszków kategorii A, Myszków kategorii B. W jednej części można robić z pełną infrastrukturą, kilkumilionowe inwestycje i kilkudziesięciomilionowe inwestycje, a w innych obszarach tego miasta, nawet w przypadku dofinansowania 2 mln 800 tys zł pojawiają się wątpliwości i coś, co powinno być absolutnie formalnością okazuje się, że musimy zdjąć to z porządku obrad, wyrzucić to z uchwały budżetowej, zastanawiać się, co będzie, czy robić czy nie robić, może nie robić. Ja nie wiem czy jest gmina, która w taki sposób podejmuje decyzję i gdzie drugi już raz, raz zwróciliśmy, a drugi raz się zastanawiamy co zrobić z dofinansowaniem, czy może nie robić, czy może robić, bo pojawiły się wątpliwości w momencie, kiedy w zasadzie wszystko jest gotowe. Uważam, że to jest błąd.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił uwagę, że dzisiaj zdejmujemy na wniosek pana burmistrza, bo autopoprawka jest.

Radna Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że na szczęście może nie ma takiej drugiej gminy, bo dzięki temu, że nie wydaliśmy na osiedle Krasickiego 2 mln 800 tys zł, nie zadłużyliśmy gminy o 8 mln zł. Tu jest podobna sytuacja, jednak my nie składaliśmy wniosku o zdjęcie tego, tylko o nie łączenie uchwał i nie manipulowanie pana burmistrza i wkładanie swoich wniosków między inne wnioski. Jeżeli chodzi o opieszałość, wcale nie jestem zdziwiona, że 7 lat pan robił ulicę Zamenhoffa, bo most na ulicy Mrzygłodzkiej decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru został zamknięty 28 czerwca 2019r. i jak dzisiaj, żeśmy się dowiedzieli, teraz dopiero zaczęły się problemy i inwestor, wykonawca zwraca się o zmianę projektu i innej pracy, na co nie wyraża zgody urząd. Budżet partycypacyjny 2019r., umowa miała być oddana 15 czerwca 2021r. Dzisiaj jest 7 kwiecień i radny Szlenk musi jechać, bo od pana burmistrza projektant nie odbiera telefonu. Trzeba było może zadzwonić z innego telefonu panie burmistrzu, bo od radnego Szlenka odebrał od razu. Uważam, że drugiej takiej gminy nie znajdziemy. Na 12 lat kadencji, 7 lat robić drogę i teraz obwiniać radnych, że my czegoś nie robimy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak (Ad vocem) poprosił, żeby zając się merytoryką, a nie osobistymi wycieczkami. Chcę podkreślić, że mój wniosek wynika z faktu, że nie wpłynęła umowa. Gdyby wpłynęła umowa, nie proponowałbym państwu autopoprawki, bo ja po to składałem wniosek na dofinansowanie tej drogi, chciałbym podpisać i drogę zrealizować. Mówienie i patrzeć krótkowzrocznie na to, że jakaś inwestycja jest za droga, że trzeba dużo dołożyć, będzie powodować, że te niezrobione inwestycje, na które wydaliśmy środki finansowe naszych mieszkańców, będą wracać ze zdwojoną siłą. Już dzisiaj możemy śmiało powiedzieć, że odrzucone osiedle Krasickiego, zrezygnowaliśmy z 2 mln 200 tys zł

dofinansowania i tak naprawdę będziemy szli w znacznie większe wydatki, a kiedyś dofinansowania się skończą i wtedy trzeba będzie daną drogę zrobić. Proces degradacji każdej z dróg będzie postępował i każdą drogę, którą dzisiaj widzimy, a którą można by było zrobić, można ją zrobić dzisiaj taniej, bo za rok ona będzie wyglądać dużo gorzej. Pan przewodniczący tutaj powiedział, że to jest na mój wniosek. To jest na mój wniosek świadomy, ale chciałem tutaj podkreślić, żeby ktoś źle nie zrozumiał tutaj słów, które padły. Ja chcę Zamenhoffa robić i po to już dzisiaj państwu sygnalizuję, że wpłynie umowa, to mam nadzieję, że będziemy wszyscy bogatsi o pewną wiedzę i siądziemy do rozmów nad tym, żeby jednak Zamenhoffa zrobić. W takim duchu chcę tą rozmowę z państwem prowadzić. Natomiast nie chciałbym, żeby ktoś pomyślał, że burmistrz zrezygnował z ulicy Zamenhoffa, absolutnie takie działanie nie ma miejsca. Pan przewodniczący tego nie powiedział, ale ja słuchając słów nadwrażliwie reaguję.

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że pan burmistrz to powiedział, że jak wpłynie umowa zwróci się z wnioskiem do niego o zwołanie sesji nadzwyczajnej. To jest wszystko bardzo czytelne.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad vocem) odniosła się do radnej Beaty Jakubiec-Bartnik. Pani radna, pani widzi tam zaoszczędzone na osiedlu Krasickiego pieniądze w tej chwili, a ja tam widzę mieszkańców, którzy po kolana chodzą w błocie, w wodzie i pewnie jeszcze bardzo długo tak będzie. Nie rozumiem też sformułowania, że między jakieś sprawy burmistrz wkłada jakiś swój wniosek. Nie rozumiem, co to znaczy swój wniosek w przypadku ulicy Zamenhoffa.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartni powiedziała, że radna przesadziła, że w błocie. Chyba pani radna tam nigdy nie była na tej uliczce.

Radna p.Beata Pochodnia odpowiedziała, że była...

Przewodniczący Rady Miasta przypomniał, że same panie radne wnioskowały, żeby się tak bezpośrednio do siebie nie odnosić.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że miał nie zabierać głosu w tym temacie, bo temat jest tak prosty, że pan burmistrz złożył autopoprawkę, myśmy powinni się nad tym pochylić, przyjąć to, bo to jest suwerenna decyzja pana burmistrza. Nikt go do tego nie namawiał, wręcz przeciwnie, pan burmistrz podjął taką decyzję, złożył autopoprawkę i my powinniśmy się do tego odnieść. Druga sprawa. Pani radna Beata Pochodnia przed chwilą wypowiedziała się w ten sposób: pani czegoś nie rozumie. Dosłownie tak pani powiedziała. A ja nie rozumiem pani, pani Beato. Nie rozumiem w tym sensie, że zamiast zachować się w ten sposób: pan burmistrz złożył autopoprawkę, głosujemy to, przyjmujemy w takiej wersji, jaka została przedstawiona, to pani włożyła kij w mrowisko, ponieważ od razu pojawiło się kilka zainteresowanych osób do wypowiedzi. Należy tonować tą atmosferę tutaj, uspokajając, a pani świadomie to zrobiła. Nie wiem dlaczego. Dlatego apeluję do pani, żeby trochę rozsądku było. Nikt tutaj do tej pory żadnego wniosku o wycofanie inwestycji pod nazwą ulica Zamenhoffa nie zgłaszał.

Radna p.Beata Pochodnia zapytała czemu miało służyć rozłączenie?

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że nikt z naszego grona tego nie zgłaszał. Rozmowy na komisji finansów były owszem, ale rozmowy na komisji nie są brane pod uwagę, brane

pod uwagę są dopiero tutaj rozmowy i decyzje, uchwały, które są podejmowane na sesji rady miasta. To jest wiążące dla nas i dla pana burmistrza. Jeszcze raz powtarzam, stonowanie trochę tych nastrojów, uspokojenie.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że dyskutujemy o ulicy Zamenhoffa, o której dzisiaj nie mieliśmy dyskutować. Pan burmistrz wyjaśnił, będzie umowa, będziemy dyskutować. Pan burmistrz zwróci się o sesję nadzwyczajną, jeśli to będzie przed, a może to będzie na następnej sesji.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad vocem) powiedziała, że tylko krótko do pana Jałowca. Jeżeli pan będzie nawoływał do tonowania wystąpień, ja proponuję, żeby pan do wszystkich radnych sprawiedliwie, panie radny i wtedy będzie dobrze również do mnie, bardzo proszę.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że przyjmuje to do siebie z całym szacunkiem. Z pełnym poszanowaniem to mówię.

Radna p. Halina Skorek-Kawka powiedziała, że nikt z radnych nie jest przeciwko inwestycjom, które mają bardzo wysokie dofinansowanie. Tu jest mowa o inwestycji Zamenhoffa, na którą ma być robiona kanalizacja sanitarna, która to może otrzymać bardzo wysokie dofinansowanie. Wiemy, że kanalizacje sanitarne mogą mieć nawet dofinansowanie rzędu 80-90% z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na przykład. Na pewno są bardzo wysokie dofinansowania na sprawy kanalizacyjne. Jeżeli będzie wysokie dofinansowanie na kanalizację w dzielnicy Podlas, w ulicy Zamenhoffa, to na pewno nikt nie będzie temu przeciwny i na pewno wszyscy będziemy chcieli, żeby takie inwestycje były realizowane. Miasta nie stać, żeby robić takie inwestycje ze środków własnych czy kredytu. Jesteśmy za biedni, strasznie teraz wzrosło oprocentowanie w bankach. Trzeba się postarać o bardzo wysokie, maksymalne dofinansowanie i wtedy róbmy te inwestycje. Również rewitalizacja centrum. Ja sobie wyobrażam, że możemy też dostać bardzo wysokie dofinansowanie na rewitalizację centrum. Słyszałam, że inne gminy, nawet nasze ościennie w powiecie myszkowskim, które te rewitalizacje już dosyć dawno wszędzie wykonały, oprócz miasta Myszków i uzyskały wysokie dofinansowania. Myślę, że my też otrzymamy to wysokie dofinansowanie, byle wkład własny był minimalny. Wtedy my tych inwestycji zrobimy bardzo dużo. A jeżeli my wpakujemy nasze pieniądze z budżetu czy z pożyczki w jedną inwestycję, to inne będą stały.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że chce zwrócić uwagę na dwie rzeczy, mówi teraz o wypowiedzi pani radnej Haliny Skorek-Kawki. Żebyśmy nie obrośli w piórka i myśleli, że jak jest dofinansowanie mniejsze, to należy nie robić, bo w ten sposób, jeszcze raz podkreślam, poniesiemy niewspółmiernie większe koszty w innym miejscu. Tak się dzieje w mieście, że niektóre inwestycje robimy w 100% z kredytu czy też 100%, część z środków własnych, a w części ze środków z zaciągniętego kredytu. Tu mamy dofinansowanie aż w wysokości 2 mln 800 tys zł. Nie rozwijam tego tematu, bo nie chciałem, żebyśmy dzisiaj o tym rozmawiali. Natomiast nie zgadzam się, że z WFOŚ jest taka dotacja, bo póki co nie ma. Już raz nas zrobiono w konia mówiąc, że jest taka dotacja z WFOŚ, potem okazało się, że jej nie ma, nie było i nadal nie ma. Więc nie idźmy ułudą wymyślenia projektów i dofinansowań, których nie ma. Ja dzisiaj rozmawiałem z dwoma osobami konkretnymi, które mają na ten temat wiedzę i mówią wprost, jeżeli po drodze uzbieramy być może jakiś RFIL, może się pojawi jakaś inna edycja programu rządowego, natomiast programów unijnych w najbliższym czasie nie należy się spodziewać, bo stary okres rozliczeniowy się kończy, a nowy jeszcze nie został uruchomiony. Stąpajmy po ziemi. Pani radna użyła

sformułowania nas nie stać na to, żeby robić inwestycje z tak niskim dofinansowaniem. Nie pani radna. Nas nie stać na to, żebyśmy zmarnowali 670 tys zł wydanych na Krasickiego i poszło nie wiadomo gdzie, 200 tys zł wydane na Zamenhoffa i dotacja w tle. Musimy się pochylić również nad tym i to będzie trudna rozmowa między nami, w której powinniśmy rozmawiać również o możliwości robienia inwestycji, które mają niższy poziom dofinansowania, ale jednak go mają.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że zgadza z panem przewodniczącym i panem przewodniczącym Sławomirem Jałowcem również, że tej dyskusji nie powinno być, ale skoro już została rozpoczęta, to też pozwoli sobie dwa zdania powiedzieć w tym temacie. Gdyby, to tak odnosząc się do pani Beaty Pochodni, która zaczęła tę dyskusję. Gdybyśmy swego czasu zgodzili się na zadłużenie miasta na około 30 mln zł i zrealizowali inwestycje, które wtedy były planowane, głównie z kredytu, to dzisiaj byśmy na tej sali nie siedzieli i nie rozmawiali o kolejnych inwestycjach, tylko byśmy się zastanawiali czy jesteśmy w stanie spłacić te zobowiązania. Dzięki temu, że podejście rady miasta było trochę inne, to dzisiaj podejmiemy uchwałę, która pozwoli na realizację inwestycji w ulicy Rolniczej z 95% dofinansowaniem. Ten koszt trochę wzrośnie przez to, że ceny na rynku są wyższe, więc w ogólnym rozrachunku ten procent będzie niższy, ale to nadal będzie bardzo wysokie dofinansowanie. Powinniśmy do wszystkich inwestycji w ten sposób podchodzić, szukać tych środków zewnętrznych tam, gdzie tylko jest to możliwe. Ja się zgadzam z panem burmistrzem, że nie zawsze się da i ten zabieg, który wtedy był wykonany, on był zrobiony dlatego, żeby zmiany, które zaproponowała rada były zgodne z prawem. Państwo to wtedy kwestionowali. Gdyby to było inaczej zrobione, to prawdopodobnie RIO mogłoby uchylić uchwałę z poprawkami, które wtedy wnieśliśmy i dobrze pan o tym wie. Ale efekt tych działań jest w perspektywie czasu wyłącznie pozytywny, bo dzisiaj na inwestycje, które wykończyłyby, przepraszam za kolokwializm, nasz budżet i uniemożliwiły realizację planów rozwojowych, dzięki temu dzisiaj te inwestycje realizujemy z dużym dofinansowaniem. Prosiłbym, żeby też na ten aspekt sprawy zwracać uwagę. To prawda że 2 mln 800 tys zł to wysokie dofinansowanie, wysoka kwota, bo procentowo biorąc pod uwagę całą wartość inwestycji, to jednak nie jest zbyt duży poziom dofinansowania. Nigdy nie mówiliśmy też, że nie jesteśmy skłonni siąść do stołu i rozmawiać. Ja dzisiaj jestem bardzo zadowolony, że pan to powiedział, że będzie pan chciał siąść i rozmawiać. Najwyższy czas, żeby usiąść i rozmawiać o problemach, które mamy i o sposobie ich rozwiązywania, a nie stawiać nas przed faktem dokonanym, przedstawiać gotowy projekt uchwały, nie skonsultowany wcześniej, bez pełnych danych na ten temat i wymagać głosowania wyłącznie „za”, bo każde inne podejście jest w państwa ocenie szkodliwe dla miasta i dla mieszkańców. Dzisiaj zresztą kilkoro radnych dało temu wyraz przy okazji dyskusji na inny temat.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że tak historycznie patrząc, pamiętacie jaki ja byłem w kularach wściekły, jak żeście zdjęli tą Rolniczą. Dzisiaj dzięki zaangażowaniu pana burmistrza, urzędu miasta i innych służb mamy tak duże dofinansowanie. Ja jednak będę namawiał, żebyśmy przyjęli wpf i budżet.

Radny p.Tomasz Zalecki powiedział, że chciałby dwa słowa wspomnieć na temat kultury i szacunku do radnych na sesji. Warto rozmawiać merytorycznie, na argumenty. Te ataki personalne czy mówienie do kogoś, jest nie na miejscu. Prosiłbym ponownie, aby trzymać się tej formuły, bo nie warto. Odnośnie drogi Zamenhoffa mam takie pytanie do pana burmistrza. Dlaczego pan nie złożył, bo tutaj pani Beata Pochodnia pytała właśnie o to dofinansowanie, dlaczego pan nie złożył na większą kwotę dofinansowania, bo z tego co wiem, nawet na „Dotyk Jury”, tam było chyba 4 mln zł, natomiast jeżeli pan zdawał sobie sprawę, że tutaj jest

duża inwestycja, że jest wodociąg, że jest kanalizacja deszczowa, ściekowa, że jest oświetlenie, tutaj słyszymy też, że są chodniki pieszo-rowerowe, dlaczego nie chciał pan chociaż, żeby tam na te 6-7 mln? Podejrzewam, że gdyby taki był wniosek złożony, byłaby szansa. Mam jeszcze jedno pytanie. Czy nie ma szansy żadnej odnośnie tej kanalizacji ściekowej? Czy są jakieś programy w tym roku, czy tam jest jakaś szansa, żeby z dwóch projektów skorzystać? Proszę o informację.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że odnosząc się do tego pytania trochę szerzej zahaczy o inną inwestycję. Na początku zrozumiałem pytanie czemu nie składałem Zamenhoffa na wyższy procent dofinansowania. Państwo wiecie na co złożyłem 5 wniosków na Polski Ład, mogłem złożyć tylko 5. Ja osobiście w rozmowach różnych, wsłuchując się dzisiaj w przykre słowa i niesprawiedliwe dla mnie, postawiłem na szali trudną decyzję, bo wyżej cenę inwestycję w Zamenhoffa, niż budynek na stadionie. Rozmawiając w różnych sytuacjach, w różnych kularach, zdecydowałem o tym, żeby jednak budynek, przy jego zaawansowaniu, miał szansę na większe dofinansowanie wiedząc, że budynku do programu rozwoju dróg nie złożę, bo nie jest drogą. Na tej zasadzie patrząc, świadomie podjąłem taką decyzję. Natomiast pan radny tu zadał też pytanie w innym kontekście polegające na tym, że czemu nie złożyłem na przykład państwu, jako radzie zabezpieczenia środków do tego poziomu, który na przykład zaakceptowałyby urząd wojewódzki, że mogę podpisać umowę. To jest odwiekanie tematu. Oczywiście można też tak zrobić, jeżeli nasze rozmowy na sesji nadzwyczajnej będą w takim kierunku szły, ja będę państwa przed tym przestrzegał, natomiast mnie przede wszystkim zależy, żebyśmy nie stracili dofinansowania i tą umowę podpisali. Jaka będzie konkluzja naszych rozmów, zobaczymy. Nie dzisiaj. Natomiast nie będzie to jakby pełna treść tego rozwiązania, bo my za 6 mln zł, skoro droga kosztuje przy dzisiejszych cenach co najmniej 8 mln zł, nie zrobimy Zamenhoffa. Państwo tu mówicie, że nie macie pełnych danych, trudno, żeby na przykład mówić o 6 mln, a naraz ktoś powie, że kolejne 2 mln trzeba dołożyć. Co do możliwości dofinansowania pozostałych rzeczy z Zamenhoffa, które nie są kosztem kwalifikowanym. Na to z programu rządowego nie dostaniemy dofinansowania. Są jeszcze inne kwestie. Są również takie sytuacje, ja też taki wariant rozważam. Wróć z powrotem do inwestycji budynek na stadionie miejskim. Tam mamy jedno zapewnione źródło finansowania RFIL, rządowy program, który wcześniej był uruchamiany na kwotę 1 mln zł i mamy złożony wniosek na pokaźną kwotę ponad 7 mln dofinansowania na budynek z Polskiego Ładu, gdzie jest wysoki poziom dofinansowania, powyżej 90%. Jak rozmawialiśmy, to pan Tomasz Szlenk wcześniej zadawał takie pytanie na komisji i pytał, jak my to zamierzamy zrobić. Trzeba opowiedzieć jedną rzecz. My tak naprawdę mając dzisiaj pozwolenie na budowę, trudne i dziwne zachowanie projektanta, który rozmawia z radnym, a nie rozmawia z burmistrzem, być może pani radna ma rację, że odbiera telefony, których jeszcze nie zna. Może to jest podpowiedź, ale też chyba niepoważna, mamy wykonawcę, który wykonał swoją pracę. Wykonawca będzie robił różnego rodzaju pewnie uniki, bo grożą mu kary finansowe, bo ma przesunięcie w terminie, według mnie, bez argumentów, że to uzasadni. Natomiast prawda jest taka, że zakładam pozytywny wariat, że dostaniemy z Polskiego Ładu dofinansowanie na ten budynek, to my nie będziemy mogli ogłosić wcześniej przetargu, żeby skorzystać z tego 1 mln zł RFIL-u, bo w tym momencie zabrania tego Polski Ład. Tak naprawdę przyznanie pieniędzy z Polskiego Ładu da nam promesę, w oparciu o wstępną, w oparciu, o którą w ciągu sześciu miesięcy powinniśmy ogłosić przetarg. Tak było dokładnie z ulicą Rolniczą. Teraz, żeby nie zaprzepaścić tego większego dofinansowania, my musimy się jakby wstrzymać ze względów proceduralnych Polskiego Ładu. Żeby państwa uspokoić RFIL nam nie przepada. Pierwotna informacja o tym, że RFIL jest do końca tego roku i taką informacją nawet, jak rozmawiałem tutaj z panią radną Beatą Jakubiec-Bartnik na jednej z komisji poprzedzających tą sesję, to

faktem jest, też byłem przekonany, że jest ryzyko, że ten RFIL przypadnie. Przeczytałem tylko takie stanowisko i na tym stanowisku też bazuje pan starosta, bo z tego powodu też jakby złożył decyzję o nie podejmowaniu i nie wybieraniu ofert na Aleję Wolności. Ja odczytuję treść, którą dostaliśmy: „W imieniu pana Grzegorza Pazury dyrektora departamentu instrumentów rozwojowych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów uprzejmie informuje, że uchwała nr 102 Rady Ministrów z dnia 23 lipca w sprawie wsparcia na realizację zadań inwestycyjnych przez jednostki samorządu terytorialnego, nie wprowadza regulacji w zakresie okresu wydatkowania środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przez jednostki samorządu terytorialnego. Zatem nie występuje obowiązek wykorzystania środków do końca 2022. Ograniczenie do roku 2022 obowiązywało w pierwotnej treści uchwały 102, która następnie została zmieniona, a wraz z tą zmianą usunięto wskazanie lat. To od uznania władz jednostki samorządu terytorialnego zależy, w jakim terminie jednostka samorządu terytorialnego będzie wykorzystywać środki przeznaczone na daną inwestycję. Jednocześnie informuję, że obowiązek informowania prezesa Rady Ministrów wynikający z treści załącznika nr 4 obejmuje zmiany zakresu kosztu lub przedmiotu wydatku majątkowego, zatem nie występuje obowiązek informowania prezesa Rady Ministrów o dokonanych zmianach w kwestii terminu realizacji inwestycji finansowych”. Czyli widząc to, co się dzieje na świecie, rząd tutaj poluzował zmieniając to zarządzanie, więc RFIL nam nie będzie przepadał. Czy będzie inny, czy na przykład znajdziemy podstawę do znalezienia dofinansowania na przykład na cel kanalizacyjny czy wodociągowy? Niecały miesiąc temu spotkaliśmy się wszyscy władarze powiatu myszkowskiego z panem posłem Mariuszem Trepką i rozmawialiśmy o zakresie wykorzystywanych środków, kto jest na jakim etapie i między innymi rozmawialiśmy o programie, w którym gmina Myszków nie może uczestniczyć, który nie ma trybu konkursowego, gdzie przydzielane są środki na rozwój sieci wodnej i sieci kanalizacyjnej dla gmin wiejskich. Ja wtedy zaapelowałem, że oczywiście, jeżeli by dało radę zmienić podstawę do traktowania tego konkursu, to wskazałem, że nasza gmina ma stety albo niestety taką urodę, że jesteśmy miastem i z szeregu dofinansowań nie możemy skorzystać, a niestety mamy taką urodę, że obrzeża naszego miasta to są przyłączone dzielnice, które kiedyś były wioskami i w związku z powyższym te dzielnice mają najslabszą infrastrukturę tzw. dzielnice peryferyjne i my do nich nie możemy pozyskać środków na rozwój sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Pan poseł obiecał, że podejmie takie działania i takie próby. Czy jego działania będą skuteczne tego nie wiemy, ale ja pokazuję jedne z przykładów, że w przypadku takiej zmiany i przyznania środków dla gminy Myszków na taki cel, wtedy będzie można wyraźnie mówić, że jest to taki cel. Uzupełniam tą wiedzę, żeby państwo wiedzieli, bo siłą rzeczy robi się podłoże do dyskusji na tą sesję nadzwyczajną lub też sesję następną, bo nie wiemy, kiedy przyjdzie umowa.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że gwoli wyjaśnienia, bo pan wszystkiego nie wie panie burmistrzu. Ja bym bronił pana Tomka Szlenka, ponieważ na komisji zdrowia był temat poruszany i po wypowiedzi pani burmistrz, że urząd działa z należytą starannością, robi wszystko co może, przyjęliśmy to z dobrodziejstwem. Pani burmistrz powiedziała, że jest utrudniony kontakt z panem projektantem to, co pan też tutaj przed chwilą powiedział i stąd była inicjatywa. Proszę się nie obrażać, są ludzie, którzy czymś żyją, może niejednokrotnie, to co pan Tomek powiedział, może nam jest nieraz łatwiej, jako radnym gdzieś pojechać, coś załatwić w imieniu, może nie załatwić, tylko zwrócić komuś uwagę w imieniu miasta, że coś tak nie należycie wykonuje. Jeszcze jedna uwaga panie burmistrzu. Szkoda, znalazłem książkę, podziękowanie dla mnie, jako piłkarza trampkarza Mystal Myszków. Przyniosę panu ją pokazać, ja w tym budynku brałem natryski, jako młody chłopak, a teraz mam już siwą głowę.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad vocem) powiedziała, że uważa, że te wycieczki, jeżeli chodzi o budynek klubowy i Zamenhoffa, to jest jak piernik do wiatraka. Co ma ulica Zamenhoffa do budynku klubowego? A czy „Dotyk Jury” jest panu równie bliski, jak budynek klubowy czy nie? Bo wydaje mi się, że chyba jest bardziej panu bliski, bo pan chce swoje inwestycje przepychać. Budynek klubowy, na którego jest 90% dofinansowania. Niech pan nie kiwa panie burmistrzu, bo wie pan dobrze, że już ma pan teraz 2 mln zł zabezpieczone z budżetu partycypacyjnego, drugi 1 mln zł, który mówi pan, że mamy nadzieję, że nie przepadnie. Pan tu powinien podziękować panu Szlenkowi, że w zasadzie trzy dni tam jeździł, żeby się umówić z panem, bo był jeden dzień, wykonał telefon, na drugi dzień się umówili i można powiedzieć, że dzięki niemu, to pan będzie miał 15 kwietnia umowę i może nie stracimy tych 8 mln zł, a pan uważa to, jako wyrzut, że od pana telefonu nie odbiera. To do myślenia powinno coś dać. Patrzymy na inwestycje, ja tu nie widzę, żeby tu ktokolwiek do przetargów stawał z powiatu myszkowskiego, tu poza tymi kosztami na psie odchody. To jedna firma. Osoby, które w ogóle nawet nie są z województwa śląskiego, nie stają do przetargów do naszej gminy. Dlaczego? Nie daje panu to do myślenia? Dawniej to jeszcze były jakieś firmy z powiatu myszkowskiego, stawały czy do wywozu nieczystości czy coś, a teraz jakieś firmy. Potem się dziwimy, że bierzemy jakieś firmy z Tarnowskich Gór i przeciągają nas po 2,5 roku, ale za to dostaniemy 30 tys zł odszkodowania panie burmistrzu. Obyśmy tylko nie stracili tych 8 mln zł. Niepotrzebna jest w ogóle ta dyskusja, bo co ma budynek klubowy, że pan sportu nie kocha, to my już od 12 lat wiemy i że to panu nie jest bliskie. To pan może podsumował moje właśnie wystąpienie. Zamenhoffa jest mi równie bliskie, ale w 90% dofinansowania.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że słucha wypowiedzi radnych, pana burmistrza. Cieszę się, że mówimy cały czas o tych dofinansowaniach. Pragnę tutaj zaznaczyć, że dzięki rządowi Prawa i Sprawiedliwości mamy dyskusję na temat tego czy jest dofinansowanie 50%, 60%, 80%, 90%, a dofinansowania poniżej 50% to są już nieatrakcyjne. Cieszę się, że stoimy w takim miejscu, że możemy z tego korzystać, bo z tego co wiem, ileś lat temu to miasto Myszków nie otrzymało żadnych dofinansowań. Bardzo dziękuję europosłom, posłom za wsparcie, które jest. Odnośnie gospodarności, bo tutaj pani radna Beata Pochodnia, proszę się nie dziwić, że radni czasami oglądają z dwóch stron monetę, bo wszystko tu jest ważne. To, że czasami pytamy, coś przekładamy to właśnie po to, żeby przyjrzeć się finansom i tutaj chodzi o troskę radnych. Nie jest sztuką, jak to pani powiedziała, że już trzeba, godzina „W”, czasami warto poczekać, zrobić coś wolniej, a dokładniej. Czasami warto się przyjrzeć jakiejś inwestycji i to też jest jakaś troska radnych i pana burmistrza. Chciałem tu powiedzieć, że czasami nie warto od razu, szybko. Tutaj ważna jest ta gospodarka miejska, to nie jest sztuka w coś zainwestować szybko, byle tylko coś zrobić. Często były takie sytuacje panie burmistrzu, że po jakimś czasie wychodziło na jaw, że niektóre rzeczy się dało zrobić lepiej.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że musi wyjaśnić jedną rzecz. To, jakie szyldy odczytuję w sprawozdaniu z okresu międzysesyjnego wynika z przepisów prawa i prowadzonych procedur przetargowych. Mam nadzieję, że nie zostało mi zaproponowane, żebym tak oddziaływał na procedury przetargowe, żeby tam były same adresy myszkowskie, bo takich rzeczy nie wolno robić, one są zabronione przepisami prawa. Co do pozostałej wypowiedzi, ja odpowiadałem na pytania pana Tomka Załęckiego. Rozwinąłem tą wypowiedź licząc, że to państwo przyjmiecie ze zrozumieniem i że się z państwem dzielę i uspokajam, że powzięliśmy wczoraj taką informację, że ten RFIL nie przepada i to będzie dla państwa cenne. Zostało to odebrane inaczej, przepraszam, gdybym wiedział, nie rozwijałbym swojej wypowiedzi.

Radny p. Norbert Jeczalik podziękował za informację od pana burmistrza, którą przed chwilą usłyszał a propos tego dofinansowania Z RFIL-u, że ono nie przepada. Nie ukrywam, że ja też tak dociekliwie na komisji pytałem. Rozmawialiśmy na temat tego budynku klubowego, że te środki mogą przepaść. Tutaj pan burmistrz wymienił, że jest złożony wniosek do Polskiego Ładu na dofinansowanie na budynek klubowy. Tylko, że jest złożony wniosek, ale nie wiadomo czy te pieniądze przyjdą czy nie. Tutaj mamy pieniądze, które już są z tego RFIL-u na ten budynek klubowy. Miejmy na uwadze to, że z tego budynku klubowego i tam też są te korty tenisowe wpisane w ten projekt, będą korzystały stowarzyszenia takie, jak MKS Myszków, Luka Tenis, UKS, miejmy nadzieję, że może jeszcze jakieś inne nowe powstaną. To cenna informacja dla mnie panie burmistrzu.

Radna p. Beata Pochodnia (Ad vocem) powiedziała, że na początek odniesie się do słów pana radnego Załęckiego. Panie radny ja bym takiej inwestycji, która lata była przygotowywana, inwestycji, która obejmuje budowę drogi wraz z kanalizacją deszczową, sanitarną i ścieżką pieszo-rowerową nie nazwała ani „co nagle, to po diable” ani, że „byleby robić”. Panie przewodniczący w imieniu klubu chciałabym powiedzieć bardzo wyraźnie, że absolutnie popieramy wszystkie zmiany proponowane w tym projekcie uchwały. Pan wie, jak broniliśmy inwestycji w ulicy Rolniczej i Krasickiego i nic w tym względzie się nie zmieniło. W tej chwili dokładnie jest tak samo. Powtórzę tylko jeszcze raz, już nie wdając się w szczegóły, bo kto chciał to zrozumiał o co w tej dyskusji chodzi, że uważamy, że powinniśmy procedować w tej chwili pierwotny projekt uchwały, w takim kształcie, w jakim został radnym zaproponowany przed autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że radni mogą procedować tylko projekt z autopoprawką.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków na lata 2022 – 2034.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jeczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Eugeniusz Bugaj, Tomasz Szlenk NIEOBECNI (1) Andrzej Giewon

b) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2022.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Przedstawiony przeze mnie wcześniej wniosek Komisji Finansów i Budżetu dotyczy również tego projektu uchwały. Czy są pytania do tego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwał w sprawie zmian w budżecie miasta Myszkowa na rok 2022.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Eugeniusz Bugaj, Tomasz Szlenk

NIEOBECNI (1)

Andrzej Giewon

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że zgłaszała się po głosowaniu, bo pani Pochodnia mówi, że popiera cały klub uchwały, a wstrzymujcie się, wstrzymujecie się przeciwko Rolniczej i przeciwko Ukraińcom. Chciałabym, żeby to uzasadnić dlaczego pani się wstrzymuję przeciwko pomocy dla uchodźców, ulicy Rolniczej? Rozumiem, że sprzeciwia się pani autopoprawkom burmistrza, ale proszę uzasadnić dlaczego jest pani przeciwna uchodźcom i ulicy Rolniczej.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że ma pytanie do pani radnej, przewodniczącej. Pani Beata zapytała odnośnie ulicy Rolniczej i uchodźców i ja mam tylko pytanie, bo państwo się przeciwstawili przeciwko burmistrzowi, chcielibyśmy wiedzieć.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że będą jeszcze wnioski i oświadczenia radnych.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że przy okazji, jak już będzie pani Beata odpowiadała to też bym bardzo prosił, bo też się zastanawiam.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, jakie to pytanie?

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że jest to autopoprawka pana burmistrza.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że już historycznie patrząc była autopoprawka i została przez radnych przyjęta. Czy pani radna chce się ustosunkować?

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że w zasadzie nie wie czy powinna. Jak słyszę takie wycieczki „klub pana burmistrza”. My mamy kluby radnych, którego niedawno pani radna członkiem była i to przez lata, więc wycieczka nie na miejscu zupełnie. Nie chciałabym też powtarzać, bo ja to zupełnie wyargumentowałam. Wszyscy państwo, którzy mieli okazję wysłuchać tego, wiedzą, że absolutnie popieramy te inwestycje. Wstrzymałam się tylko dlatego, że powinniśmy procedować pierwotny projekt uchwały. Popieram zarówno środki dla uchodźców, jak i środki na ulicę Rolniczą. Ja nie muszę tego udowadniać pani radna, bo prawie 8 lat pracy mojej w radzie udowadniałam, że nigdy nie głosuję przeciwko inwestycji jakiegokolwiek dla mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że będą wnioski i oświadczenia radnych. Procedujemy te uchwały. Ja tylko ze swojego doświadczenia powiem, że np. były takie uchwały, że trzy punkty w budżecie mi nie pasowały, było siedem i głosowałem za.

c) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Finansów i Budżetu oraz Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji. Opinia komisji jest pozytywna. Zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?
Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (3)

Eugeniusz Bugaj, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

NIEOBECNI (1)

Andrzej Giewon

d) Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Myszków na 2022r. dla Powiatu Myszkowskiego na dofinansowanie kosztów czyszczenia separatorów oraz kosztów wykonania analiz próbek ścieków oczyszczonych oraz próbek wody oczyszczonej.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia komisji jest pozytywna. Zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?
Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu gminy Myszków na 2022r. dla Powiatu Myszkowskiego na dofinansowanie kosztów czyszczenia separatorów oraz kosztów wykonania analiz próbek ścieków oczyszczonych oraz próbek wody oczyszczonej.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

e)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Nierada.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali.

Projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia komisji jest pozytywna. Zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Nierada.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

f)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia komisji jest pozytywna. Zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie: Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

g)Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi dzierżawcami kolejnych umów dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali.

Projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście. Opinia komisji jest pozytywna. Zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie: Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi dzierżawcami kolejnych umów dzierżawy nieruchomości stanowiącej zasób gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

h)Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIII/186/16 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 1 września 2016r. w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Myszkowa

Projekt uchwały zdjęty z porządku obrad.

i) zmiany uchwały Nr XXXIII/141/20 z dnia 27 kwietnia 2020r. w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali.

Projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Opinia komisji jest pozytywna. Zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIII/141/20 z dnia 27 kwietnia 2020r. w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

j)Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Myszkowa na 2022r.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali.

Projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Opinia komisji jest pozytywna. Zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Radna p.Elżbieta Doroszuk powiedziała, że ma pytanie, ponieważ jest z nami pani dyrektor Agnieszka Ludwig, która czeka cierpliwie na ten punkt. Ja chciałam zadać tego typu pytanie. Ponieważ ustawa wymusiła na nas połączenie programu przeciwdziałania alkoholizmowi z programem przeciwdziałania narkomanii i to jest już wprowadzone, ale też od 1 marca możemy zajmować się przeciwdziałaniem uzależnieniom behawioralnym. Chciałbym panią zapytać, bo wiem, że to jest temat nowy, ale jak pani to widzi tak wstępnie, jak będzie Myszków działał przeciw uzależnieniom behawioralnym?

Dyrektor MOPS w Myszkowie p. Agnieszka Ludwig powiedziała, że w tegorocznym programie przewidujemy w pierwszej kolejności szkolenia dla komisji odnośnie tego rodzaju uzależnień, bo tak, jak pani radna zauważyła, temat zupełnie nowy, może nie całkiem obcy dla nas wszystkich, ale na pewno nowy i myślę, że musimy się sami tego nauczyć. Natomiast, jeżeli chodzi o lata następne, będę chciała, żeby w programie znalazły się przede wszystkim warsztaty profilaktyczne dla dzieci i młodzieży w szkołach dlatego, że temat tych uzależnień behawioralnych, on taki był nie do końca zasadny w dotychczasowych warsztatach profilaktycznych, natomiast bardzo pożądany przez pedagogów szkolnych. Tutaj mówimy głównie o cyberprzemocy, uzależnieniu od komputera, mówimy też, może to akurat nie uzależnienie, ale i o takich tendencjach do zachowań depresyjnych u dzieci po tym długim okresie nauki zdalnej, przebywaniu w domu i ograniczeniu kontaktu z rówieśnikami. Wiadomo, że te uzależnienia behawioralne, to jest temat bardzo szeroki, bo on obejmuje temat seksu i zakupu i hazardu, więc myślę, że tutaj głównie będziemy się starali robić to w formie warsztatów, konkretnie w szkołach, dla poszczególnych klas tak, jak do tej pory były warsztaty robione w danej klasie. Każda klasa miała warsztat, tutaj będziemy chcieli też,

żeby to było w formie warsztatów w szkołach, w klasach, nie zbiorowo, tylko każda klasa, żeby miała warsztat dla siebie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Myszkowa na 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

k) Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji rządowej zleconych gminie dotyczących przyznawania świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2022 r. poz. 583).

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali.

Zapytał czy są pytania do projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji rządowej zleconych gminie dotyczących przyznawania świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2022 r. poz. 583).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

BRAK GŁOSU (4)

Eugeniusz Bugaj, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Tomasz Szlenk

Do punktu 7.

Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w okresie międzysesyjnym radni nie złożyli żadnych interpelacji.

Do punktu 8.

Wnioski i oświadczenia radnych.

Radna p.Elżbieta Doroszuk poinformowała, że 14 marca 2022r. brała udział w posiedzeniu Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Myszkowie. W trakcie tego posiedzenia podjęto uchwałę w sprawie darowania powiatowi myszkowskiemu Powiatowemu Centrum Zarządzania Kryzysowego w Myszkowie dwóch karettek należących do szpitala, które docelowo zostały przekazane Republice Ukrainy.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że chciał się zwrócić do pana burmistrza w takiej sprawie. W miesiącu grudniu została zakończona inwestycja pod tytułem „modernizacja strzelnicy miejskiej w Myszkowie”. Została zakończona inwestycja, nastąpił odbiór i był spokój dosyć długo, ale ta sielanka się skończyła dla mieszkańców, którzy tam mieszkają i od dwóch tygodni panie burmistrzu zaczęła się powtórka z rozrywki. Strzelania, które się odbywają zakłócają hałasem, jaki się stamtąd wydobywa spokój tym ludziom i zwierzętom, przede wszystkim zwierzętom. Ja już jestem uczulony na reakcję zwierząt po huk z karabinów maszynowych pod tytułem kałasznikow, z którego odbywają się te strzelania. W fazie projektowania modernizacji tej strzelnicy, ja zapoznałem się z tym projektem, jaki był. Miałem wątpliwości, co do tego zabezpieczenia, jakie tam miało być pod kątem zabezpieczenia huku, który się wydobywał z tej strzelnicy panie burmistrzu. Rozmawiałem z panem, pan zapewne sobie przypomina, że te wątpliwości miałem i teraz się okazuje, że wątpliwości moje były uzasadnione. Modernizacja owszem jest zrobiona za kwotę ponad 1 mln zł. Dofinansowanie otrzymaliśmy, chwała za to. To ma służyć strzelaniu, ćwiczeniom i wojskowym i naszym LOK-owi i dzieciom, które chcą strzelać. Chylę czoła i jestem całkowicie za tym. Natomiast, jeżeli to ma wpływać na ludzi, którzy tam mieszkają, a ja tam też mieszkam, trochę może dalej niż ci, co mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie, ale też tam mieszkam i też zagryzam zęby i znoszę to. Dlatego działając w imieniu tych ludzi, którzy tam mieszkają i również swoim apeluję do pana, zwracam się do pana z wnioskiem panie burmistrzu o rozważenie możliwości okapturzenia tego obiektu. Jest taka możliwość, bo myśmy rozmawiali, ja zgadzam się z tym, że będą to dodatkowe koszty, być może będzie można pozyskać, ze względu na to, że ci ludzie nie mogą cierpieć i zwierzęta. Musimy mieć na uwadze to, że to miało spełnić warunki nie tylko estetyczne, bo estetyka się poprawiła, oczywiście jak najbardziej, są mury oporowe boczne, które zabezpieczają przed tym, żeby te kule nie wydobywały się tam, gdzie wydobywać się nie powinny. Jest kulochron, budynek jest rozbudowany, natomiast to zadaszenie, które miało wytlumiać i ograniczać ten huk stamtąd wydobywający się, jest zbyt ubogie, bo na długości, ja tam byłem kilka razy, sprawdzałem, bo uważałem za stosowne, żeby tam iść, żeby się zapoznać z wyglądem tego, co zostało zrobione, chociaż z racji funkcji, którą pełnię, radnego Rady Miasta Myszkowa i w związku z tym moje wnioski są takie, jak do pana się zwracam panie burmistrzu. Bardzo pana proszę o to, żeby się pochylić nad tym tematem i mieszkańcy również prosili mnie, żeby ich wysłuchać. Proszą mnie o to, żeby zorganizować takie spotkanie, nie wszyscy, tam są przedstawiciele, będzie 5-10 osób, które chcą się z panem spotkać. Ja jestem takim pośrednikiem, można powiedzieć, między ludźmi, a panem tutaj. W tej chwili jest urząd

miasta otwarty dla petentów i w związku z tym chciałem pana prosić o wyznaczenie terminu, jeżeli oczywiście pan przyjmie tą moją prośbę i spotkania się z tymi ludźmi i wysłuchania. Naprawdę ja nie występowałbym, zna mnie pan na tyle, że jeżeli by nie było problemu, ja bym z tego problemu nie robił. Niestety problem jest, a ja mieszkam tam, może nieco dalej, ale też słyszę. Jeżeli teraz, jeszcze ludzie przebywają w domach, bo jest okres taki, że jest wiosna, ale jak przyjdzie lato, a z tego, co wiem, rozmawiałem z prezesem LOK-u, to te strzelania dopiero się zaczynają i to jest proceder, który trwa od rana do wieczora, nie wyłączając sobót i niedziel. Naprawdę uwierzcie mi, nie mówiłbym o tym, gdyby nie było problemu. Bardzo jeszcze raz pana proszę o to, żeby się pan nad tym pochylił i to, co powiedziałem wziął pod uwagę.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że ma dwa pytania. Pierwsze pytanie. Na komisji bądź na sesji dwa trzy miesiące temu składałam wniosek w sprawie zainstalowania tablicy na rogu ulicy Szpitalnej, tablicy ogłoszeniowej. Już jest zainstalowana? To przepraszam, dziękuję bardzo, nie mam aktualnej wiadomości. Drugie pytanie. Mamy na e-sesji zamieszczone pismo, które jest skierowane od państwa, nie będę wymieniała nazwiska, którzy się zwracają do pana burmistrza o możliwość wykupu mieszkania. tam jest osoba niepełnosprawna. Czy mieszkańcy ci uzyskali już odpowiedź, ponieważ to pismo przeczytaliśmy, tam jest parę wątpliwości? Dlatego bardzo proszę o wyjaśnienie tego.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że gwoli uzupełnienia, bo ja dzisiaj jeszcze dostałem, że przez państwo nie dostali odpowiedzi, taką miałem informację. Natomiast panie burmistrzu ja ponownie apeluję tak, jak tu moja koleżanka powiedziała, że w tych szczególnie uzasadnionych, ja rozumiem, że pan dba o dobro miasta, o majątek gminy, chwala za to, ale naprawdę w tych trudnych życiowych sytuacjach myślę, że radni by nic nie mieli, żeby tym ludziom po prostu pomóc. To taki mój serdeczny apel.

Do punktu 9.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta przypomniał radnym, że do dnia 30 kwietnia, oczywiście bieżącego roku, należy złożyć oświadczenie o stanie swoim stanie majątkowym według stanu na dzień 31 grudnia 2021r. Pismo w tej sprawie oraz druk oświadczenia majątkowego znajdują państwo w informatorze e-sesji. Szanowni państwo i drodzy mieszkańcy, w dniu dzisiejszym przypada światowy dzień zdrowia i dzień pracowników służby zdrowia. W imieniu rady, pracownikom służby zdrowia dziękujemy za niesienie pomocy, a mieszkańcom życzymy zdrowia. Również z okazji świąt w imieniu swoim, radnych, pana burmistrza, pracowników wszystkiego dobrego dla państwa. Oby te święta były spokojne, zdrowe, mokrego dyngusa i wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń. Informuję, że kolejna planowana sesja odbędzie się 5 maja 2022r.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie zamknął obrady XLVIII sesji Rady Miasta w Myszkowie.

Przewodniczący
Rada Miasta w Myszkowie

Jerzy Woszczyk

Przygotował(a): Sylwia Cygan

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl